

**PROTOKÓŁ Nr XXX /2014
z XXX SESJI RADY GMINY WIDUCHOWA
z DNIA 4 WRZEŚNIA 2014 ROKU**

XXX Sesja Rady Gminy odbyła się w dniu 4 września 2014 roku, w sali konferencyjnej Urzędu Gminy Widuchowa. Trwała od godz. 9⁰⁰ do godz. 14⁰⁵. W Sesji wzięło udział 13 radnych tj. 86,66 % składu Rady (lista obecności radnych stanowi załącznik Nr 1 do Protokołu Nr XXX/2014). Ponadto w Sesji uczestniczyli Wójt Gminy Michał Lidwin, Sekretarz Gminy Ewa Pawłowska, Skarbnik Gminy Marcin Bachta, Radca Prawny Krzysztof Judek oraz sołtysi (lista obecności sołtysów stanowi załącznik Nr 1 do protokołu).

Ad. I. Otwarcie sesji.

Obrazy Sesji otworzyła i prowadziła Przewodnicząca Rady Gminy, która przywitała obecnych.

Ad. II. Stwierdzenie quorum.

Przewodnicząca Rady Gminy na podstawie dowodów zwołania Rady oraz listy obecności stwierdziła quorum, a tym samym stwierdziła, że uchwały podejmowane na Sesji będą prawomocne.

Ad. III. Przyjęcie proponowanego porządku obrad.

Przewodnicząca Rady przedstawiła porządek obrad, który został rozesłany radnym na XXX sesję, który stanowi załącznik Nr 2 do niniejszego protokołu, wprowadzając nowe punkty. Zmieniony porządek obrad stanowi załącznik Nr 3 do niniejszego protokołu.

(Wyszedł Radny Łukasz Mierzwiaak).

Radny Wacław Gołąb powiedział, że ma pytanie dotyczące punktu VI - „Przedstawienie koncepcji funkcjonowania i rozwoju Zespołu Szkół w Widuchowej”. Zapytał, czy będzie możliwość zadawania pytań Panu Dyrektorowi, czy to będzie tylko jednostronne przedstawienie.

Przewodnicząca Rady odpowiedziała, że oczywiście będzie możliwość zadawania pytań.

W głosowaniu jawnym Rada Gminy 12 głosami „za”, 0 „przeciw”, 0 „wstrzymujących się”, przyjęła porządek obrad, który stanowi załącznik Nr 3 do niniejszego protokołu.

Ad. IV. Przyjęcie protokołu z XXIX Sesji Rady Gminy.

Przewodnicząca Rady zapytała, czy radni mają uwagi do protokołu.

Uwag nie zgłoszono.

W głosowaniu jawnym Rada Gminy 7 głosami „za”, 5 „przeciw”, 0 „wstrzymujących się” przyjęła Protokół Nr XXIX/2014 z XXIX Sesji Rady Gminy z dnia 26 czerwca 2014 r.

Ad. V. Sprawozdanie Wójta Gminy z działalności w okresie od 26 czerwca 2014 r. do 4 września 2014 r. wraz z informacją o wykonaniu uchwał rady.

CZERWIEC

26.06.14 r. W Widuchowej w Zespole Szkół uczestniczyłem w zakończeniu roku szkolnego absolwentów gimnazjum.

27.06.14 r. W Szkole Podstawowej w Krzywiniu brałem udział w zakończeniu roku szkolnego.

28.06.14 r. W Widuchowej odbył się kolejny Jarmark Widuchowski, kolejna udana impreza organizowana przez pracowników Urzędu Gminy Widuchowa przy współpracy szkół, przedszkola, stowarzyszeń i organizacji.

LIPIEC

05.07.14 r. Powitałem uczestników sztafety osób niepełnosprawnych. Impreza organizowana od wielu lat – 20 lat przez Pana Jerzego Chrapeckiego i jego przyjaciół. Odbyło się to w Rynicy.

21.07.14 r. Komisja powołana przez Wójta Gminy Widuchowa przeprowadziła konkursy na Dyrektorów Szkoły Podstawowej w Krzywiniu oraz Zespołu Szkół w Widuchowej. Dyrektorem Szkoły Podstawowej w Krzywiniu na kolejną kadencję została wybrana Pani Grażyna Magdziak. Dyrektorem Zespołu Szkół w Widuchowej został wybrany Pan Stanisław Domaradzki. W tym miejscu składam gratulacje wybranym Dyrektorom, życząc samych sukcesów, jak najmniej trosk i zmartwień.

24.07.14 r. Na posiedzeniu Rady Lokalnej Grupy Działania Dolnoodrzańskiej Inicjatywy Rozwoju Obszarów Wiejskich ocenialiśmy projekty złożone w kolejnym naborze, przeprowadzonym przez to stowarzyszenie.

SIERPIEŃ

02.08.14 r. Uczestniczyłem we mszy ekumenicznej w Rynicy, w której co roku uczestniczą między innymi dzieci i wnukowie byłych Ryniczian, którzy tu mieszkali do 1945 roku. Jest to piękna inicjatywa Pana Jerzego Chrapeckiego, prowadzona od wielu lat.

04.08.14 r. W Widuchowej odbyło się spotkanie Rady Programowej DIROW, która ostatecznie zatwierdziła listy projektów do dofinansowania, które zostały przesłane w następnej ocenie do Urzędu Marszałkowskiego, w ramach działalności Dolnoodrzańskiej Inicjatywy Rozwoju Obszarów Wiejskich.

11.08.14 r. W Widuchowej spotkałem się z Komendantem Powiatowym Policji Panem Andrzejem Stechnijem w związku z oddelegowaniem Komendanta Rewiru Banie – Widuchowa na szkolenie podwyższające kwalifikacje. Na czas nieobecności obowiązki Komendanta będzie pełnił Pan Andrzej Bielak.

18.08.14 r. W Widuchowej odbyło się doroczne spotkanie sołtysów z pracownikami Urzędu Gminy. Tematem głównym był fundusz sołecki, wszystkie zasady, pytania związane z tym, wyjaśnienia i wymiana doświadczeń.

Wójt Gminy poinformował, że nasz fundusz funkcjonuje od samego początku, kiedy ustawodawca zezwolił na to. Podane zostały również zmiany, które wydaje się są na korzyść w wydatkowaniu funduszu sołeckiego. Rozmawiano o dożynkach oraz innych sprawach, które podnosili sołtysi.

24.08.14 r. W Pyrzycach uczestniczyłem w Archidiecezjalnych Dożynkach, a wraz ze mną przedstawiciele wszystkich Parafii z terenu Gminy Widuchowa wraz z wieńcami dożynkowymi.

27.08.14 r. Odbyło się kolejne posiedzenie Zgromadzenia Ogólnego Związku Gmin Dolnej Odry. Przyjęliśmy informacje finansowe za I półrocze. Zapoznaliśmy się ze specyfikacją zamówienia publicznego, ponieważ Związek jest zobowiązany rozpiścić zamówienie publiczne na usługę odbioru odpadów komunalnych. Będzie to zamówienie na okres 3 lat.

Wójt Gminy powiedział, że upłynęło 1,5 roku od czasu funkcjonowania nowej struktury i nowej ustawy, która ciągle jest krytykowana przez samorządy, ponieważ została narzucona samorządom, nie dając odpowiednich narzędzi do tego, by w miarę prawidłowo realizować ustawę. **Wójt Gminy** dodał, że Trybunał Konstytucyjny nie rozpatrzył jeszcze wszystkich zastrzeżeń wnoszonych przez samorządy.

28.08.14 r. W Szczecinie odbyła się prezentacja założeń programu współpracy INTERREG V A. Jest pomyślna informacja, że najprawdopodobniej będzie podobna kwota, jeżeli chodzi o nasze zainteresowanie, ponieważ oprócz tych zadań, które dofinansowywał INTERREG jeszcze jesteśmy zainteresowani uczestnictwem w poprawie infrastruktury. Chodzi o drogę 122, zostały jeszcze dwa odcinki do zrealizowania i wtedy droga ta będzie w pełni zmodernizowana, od przejścia granicznego do starej trójki wraz z przejściami przez miejscowości, które są po drodze.

29.08.14 r. Uczestniczyłem w posiedzeniu Rady Pedagogicznej w Zespole Szkół w czasie którego złożyłem podziękowania ustępującej Dyrektorki Zespołu Szkół Pani Barbarze Szczawik jak i też przedstawiłem i powierzyłem obowiązki na pięcioletnią kadencję nowemu Dyrektorowi Panu Stanisławowi Domaradzkiemu, który te obowiązki przejął 1 września 2014 r.

30.08.14 r. Odbyły się Międzygminne Zawody Sportowo – Pożarnicze w Kołbaczu. Uczestniczyły wszystkie jednostki Ochotniczych Straży Pożarnych z terenu naszej Gminy. Za to dziękuję jako Wójt i jako Prezes Gminny Związku Ochotniczych Straży Pożarnych. Była to fajna impreza, dopisała pogoda i dobry nastrój.

30.08.14 r. Uczestniczyłem w dniu otwartym Gospodarstwa Ekologicznego w Marwicach u Państwa Szczupak. Również tego dnia uczestniczyłem w Dożynkach Gminnych w Swobnicy, były to Dożynki Gminne Gminy Banie. Trzeba przyznać, że miejscowość Swobnica wyglądała pięknie. W naszej Gminie też odbywają się dożynki na wysokim poziomie. Jestem upoważniony przez Pana Sołtysa, jak i też Księdza Kanonika i własnym do zaproszenia wszystkich Państwa na Dożynki Gminne i na mszę, która rozpoczyna się o godzinie 15⁰⁰ w Lubiczu, w najbliższą sobotę. Jest to też spotkanie, które będzie dofinansowane w znacznej mierze przez środki unijne. Będzie dość sporo nieodpłatnych atrakcji dla dzieci, pogoda zapowiada się ładna, tak więc warto ten czas spędzić w takiej atmosferze.

01.09.14 r. Uczestniczyłem w uroczystościach rozpoczęcia roku szkolnego w Szkole Podstawowej w Krzywiniu, w Zespole Szkół w Widuchowej jak i też tego dnia uczestniczyłem w spotkaniu grupy sterującej Transgranicznego Planu Działania, które odbyło się w Pinnow. Uczestniczą w tym gminy z terenu naszego powiatu jak i też gminy niemieckie.

02.09.14 r. Odbyło się posiedzenie Komisji Finansów i Gospodarki, podczas którego opiniowano projekty uchwał.

03.09.14 r. Komisja Samorządu i Oświaty opiniowała projekty uchwał.

Wójt Gminy dodał, że z informacji, które chciałby przedstawić to to, że otrzymano ostateczną decyzję Instytucji Zarządzającej Regionalnego Programu Operacyjnego, ta decyzja wpłynęła do Gminy pod koniec czerwca, chodzi o kanalizację w miejscowości Krzywini z przesyłem do Widuchowej. Zgodnie z przepisami prawa, dopiero w tym momencie można było stać się równoprawną stroną tego postępowania. Złożono odwołanie, a decyzja mówi o tym, że z ostatniej transzy gmina otrzyma jeszcze około 100 tysięcy złotych dofinansowania do pozostałej kwoty około 400 tysięcy. Wójt Gminy poinformował, że Urząd Marszałkowski przyznaje nam rację, lecz ze względu na specyfikę, że Urząd ten jest tylko pośrednikiem środków unijnych, również podlega on kontroli. Ta inwestycja będzie z pewnością podlegała kontroli ze względu na to, że miała cztery aneksy podpisane przez członków Zarządu, Marszałków, przedłużające inwestycję i zmieniające pewien zakres prac, które wykonano zgodnie z aneksami do umowy. Wójt Gminy poinformował, że decyzja nie odbiega od tej decyzji, która była 11 marca 2014 r., a więc komisja badała, dokumenty zostały przesłane chętnym członkom komisji. Na dzień dzisiejszy inwestycja była wyceniana na 6 milionów 700 tysięcy i Gmina otrzymała 5 milionów dofinansowania z Urzędu Marszałkowskiego. Po przetargu inwestycja kosztowała Gminę niecałe 5 milionów, dofinansowanie do tej pory to około 3 miliony 200 tysięcy. Przewidywane jest, że gmina powinna otrzymać ponad 100 tysięcy. Wójt Gminy dodał, że przed przetargiem i po przetargu była zgoda, aby zaciągnąć kredyt na 1 milion 700 tysięcy, ponieważ tyle jest do spłaty na dzień dzisiejszy, natomiast trwa walka, jak przy każdym projekcie unijnym o większe dofinansowanie tej inwestycji i jest duża szansa. Wójt Gminy dodał, że jeżeli będą jakieś informacje w tej sprawie, to oczywiście dalej będzie informował Radę, do czego się zobowiązał.

(Wszedł Radny Łukasz Mierzwia).

Wójt Gminy przedstawił informację o wykonaniu uchwał rady, która stanowi załącznik Nr 4 do niniejszego protokołu.

Przewodnicząca Rady zapytała czy są pytania do sprawozdania Wójta Gminy.

Radny Waclaw Gołąb powiedział, że Komisja Finansów, która obradowała swego czasu na temat gospodarki odpadami i funkcjonowania systemu zbierania odpadów podjęła wniosek, który został przedstawiony Panu Wójtowi, jako reprezentantowi do Zgromadzenia Związku Dolnej Odry. Wniosek mniej więcej brzmiał w ten sposób, żeby w nowej odsłonie, w nowym przetargu, w systemie były uwzględnione również nieruchomości niezabudowane. Radny dodał, że z tego, co jest mu wiadomo nieruchomości niezabudowane nie zostały objęte tym systemem. Powiedział, że chciałby znać stanowisko Pana Wójta i uzasadnienie dlaczego ten system nie obejmuje nieruchomości niezabudowanych.

Wójt Gminy potwierdził, że w nowej specyfikacji, w zamówieniu nieruchomości niezabudowane nie zostaną włączone. W tej chwili jest przesunięcie w czasie. Wójt Gminy dodał, że przyglądając się objęciem tych nieruchomości trwa przyglądanie się innym związkom, czy też gminom, jak to funkcjonuje u nich. Jest taka zasada, że na dzień dzisiejszy gminy odstępują w nowych przetargach od przejęcia odpadów z nieruchomości niezabudowanych. Wójt Gminy dodał, że jest to spowodowane tym, że ustawodawca nie dał odpowiednich narzędzi samorządom do tego, aby skutecznie prowadzić i odpowiadać za gospodarkę odpadami na terenach niezabudowanych. Poza tym Związek mocno się zastanawia nad zmianą opłat nie od mieszkańca, ale od zużytej wody. W tej chwili jest to dyskutowane, przyjmowane są różne argumenty za i przeciw i to wynika z wielopłaszczyznowej dyskusji, albowiem w Związku jest 17 delegatów. Wójt Gminy poinformował, że w związku z tym przyjął te argumenty, które były pokazywane na przykładzie różnych przypadków, od targowiska w Osinowie, gdzie te odpady nie mogą być wywożone raz na tydzień tylko to funkcjonuje inaczej, do ogródków działkowych, czy działalności gospodarczej rodzaju korepetycji z przedmiotów. Wójt Gminy dodał, że Związek był blisko pewnemu rozwiązaniu, które najprawdopodobniej spotkałoby się z krytyką, ponieważ tak jest w przypadku każdego rozwiązania, mówiącego o tym, że trzeba za coś zapłacić. Powiedział ponadto, że jak dłużej zaczęto się zastanawiać nad tymi kwestiami uznano, że nie jest to dopracowane w taki sposób, że można wziąć za to odpowiedzialność i powiedzieć, że jest to najlepszy model na owe czasy i mający za sobą narzędzia prawne w postaci skutecznego działania. Dodał, że nie o to chodzi, że wprowadzony zostanie pewien przepis a on będzie nieskuteczny w życiu. Związek dokonuje sprawdzania jak zachowują się podmioty gospodarcze i trzeba powiedzieć, że bardzo duża część podmiotów gospodarczych nie wywiązuje się z obowiązku, czyli nie ma podpisanych umów. Wobec takich podmiotów są dalsze kroki administracyjne, Związek ma 5 lat na dochodzenie egzekucji i już za I półrocze Związek wydał około 200 tysięcy złotych na korespondencję. Wójt Gminy powiedział, że Związek nie był przygotowany żeby przyjąć takie rozwiązania, które byłyby sprawiedliwe dla tych, którzy mają nieruchomości niezamieszkałe a zarazem nie posiada narzędzi do tego, że dla tych, którzy zachowywaliby się niezgodnie z przyjętymi zasadami można byłoby od nich wyegzekwować, właściwe przekazywanie odpadów komunalnych.

Radny Waclaw Gołąb podziękował za odpowiedź na drugą część pytania. Zapytał jakie było stanowisko Pana Wójta.

Wójt Gminy odpowiedział, że przychylił się do zdania dyskutujących, że należy jednak odstąpić na dzień dzisiejszy, ponieważ został przekonany argumentami, że Związek nie jest przygotowany do tego, żeby objąć.

Radna Anna Kusy – Kłos powiedziała, że Pan Wójt powiedział, że Związek ma wiedzę, że część z tych nieruchomości nie ma umów i nie wiadomo, co dzieje się z odpadami. Zapytała, czy Związek ma przewidywalnie orientacyjną ilość i chodzi jej o sumy, jakie mogą uciekać Związkowi, poprzez to, że te nieruchomości nie są objęte. Zapytała, czy Związek kalkulował to. To są to z pewnością wpływy, których Związek nie będzie miał.

Wójt Gminy odpowiedział, że w tym wypadku właściciele muszą mieć osobno podpisaną umowę, ponieważ od ponad dwóch lat jest mowa, kto jest objęty tą umową a kto nie. Powiedział, że ci, którzy są na terenach niezamieszkałych muszą mieć podpisaną osobną umowę z firmą, która zgodnie z ustawą ma wydaną koncesję i sprawdzane jest to, czy podmiot gospodarczy ma podpisaną taką umowę. Ta umowa nie musi być podpisana z Remondisem, czy Jumarem, ale na przykład z PUK Gryfino. Jeżeli wymieniany podmiot

nie ma podpisanej umowy, wówczas pozostaje droga administracyjna. Podobnie jest z nieruchomościami zabudowanymi, właściciele zobowiązani są w ramach umów płacić za wykonaną usługę. Również jest około 15 % do 20 % gmin, w których nie ma wpłacanych regularnie opłat, Związek reguluje to jak w każdej gminie, jeśli ktoś nie płaci podatków są wszczynane procedury i po prostu te pieniądze nie uciekną, ponieważ sprawę kieruje się do komornika, który to ściąga. Jeżeli chodzi o działalność gospodarczą, Związek też ma obowiązek skontrolować to i okazuje się, że część kosztów Związek opłaca jakby za nieuczciwość pewnych osób.

Radna Anna Kusy – Kłos podziękowała za odpowiedź i powiedziała, że Pan Wójt jakby nie zrozumiał jej pytania. Dodała, że wie, że przedsiębiorcy z nieruchomości niezabudowanych mają mieć podpisane swoje umowy. Powiedziała, że pyta o to, czy Związek ma świadomość, czy ktoś to przeliczał, że gdyby ci przedsiębiorcy zostali objęci przetargiem wpłacaliby pieniądze do Związku. Zapytała, czy Związek wie ile ewentualnie mógłby mieć z tego tytułu wpływów. Dodała, że na tę chwilę ma albo Remondis, albo PUK, ktoś, z kim umowa jest zawarta, a nie Związek. Zapytała ponownie, czy Związek jakoś to przeliczał, czy też nie.

Wójt Gminy powiedział, że nie do końca zrozumiał Radną Kusy – Kłos. Poprosił o ponowne zadanie pytania.

Radna Anna Kusy – Kłos powiedziała, że na tę chwilę nieruchomości niezabudowane mają umowy, tak jak Pan Wójt powiedział, z Remondisem, lub PUK-iem, z jakąś firmą, której płacą za usługę. Dodała, że gdyby objęci byli przetargiem pieniądze wpływałyby do Związku. Zapytała ponownie, czy Związek wie ile szacunkowo Związek straciłby.

Skarbnik Gminy powiedział, że Związek zapłaciłby wtedy więcej za usługę, ponieważ wówczas odbierałby więcej.

Wójt Gminy powiedział, że ustawodawca wyraźnie określił, że Związek w tej działalności nie może prowadzić działalności zarobkowej, czyli jakiegokolwiek środki, które będzie pozyskiwał może przeznaczyć na działalność związaną z ochroną środowiska. Dodał, że nie należy mówić o jakimś zarobku. Wójt Gminy poinformował, że zamówienie byłoby na wyższą kwotę, ono i tak jest przewyższające najwyższy próg u nas, czyli należy zamówienie ogłosić również w biuletynie unijnym, tak, żeby wszystkie firmy mogły startować w przetargu. Wójt Gminy powiedział, że Związek nie zarobi na tym, jedynie chce aby wszyscy, uczciwie płacili za wytwarzane odpady. Każdy, kto posiada działalność gospodarczą ma możliwość podpisania umowy z firmami, które obsługują mieszkańców – Remondis lub Jumar lub z inną firmą, ale powinni mieć podpisaną tą umowę, a wielu z nich nie ma podpisanej umowy.

Radny Dariusz Filipiak powiedział, że Pan Wójt wspomniał, że Zarząd rozpatruje podjęcie kroków, aby śmieci były naliczane od ilości zużytej wody. Zapytał, czy ustawodawca zezwala na narzucanie takich opłat, czy to jest tylko kompetencja rady gminy.

Wójt Gminy powiedział, że na samym początku, kiedy ustawa jeszcze nie weszła w życie, wielokrotnie mówił jakie cztery kryteria może wybrać samorząd jeżeli chodzi o naliczanie opłat. Dodał, że ustawodawca zezwala i funkcjonuje to w wielu gminach i porównywane jest jak to się sprawdza przy różnych systemach. Wójt Gminy poinformował, że gminy nadmorskie mają opłaty od wody, ponieważ wiadomo, że w sezonie nie da się obliczyć ilości

mieszkańców, a zużyta woda w jakiś sposób pozwala wychwycić ilu wypoczywających miał dany pensjonat.

Radny Waclaw Gołąb powiedział, że chodzi o kompetencje, czy to będzie uchwałą Walnego Zgromadzenia, czy to będzie później 17 uchwał poszczególnych rad gmin, po to żeby wprowadzić metry sześcienne jako system.

Wójt Gminy poinformował, że Rada Gminy Widuchowa, jak i inne 17 rad kompetencje te przekazała na ręce Związku.

Radny Waclaw Gołąb zapytał, czy będzie to Walne Zgromadzenie.

Wójt Gminy potwierdził.

Radny Zdzisław Merski powiedział, że ma pytanie do sprawozdania, ponieważ Pan Wójt nic nie wspomniał, czyli jakby nie było tematu w sprawie Pana Rybki, czyli w wakacje nic się nie wydarzyło w kierunku tej ugody?

Wójt Gminy powiedział, że po prostu nie ma sporu i dawno informował, że temat został zamknięty. Dodał, że Rada przyjęła, nie jednogłośnie i porozumienie pozasądowe zostało skonsumowane. Dodał, że trzy miesiące temu taką informację przekazał.

Radny Zdzisław Merski powiedział, że na ostatniej sesji rozmawiano o tym, że to były rozmowy, że to było ustnie, nie było kwestii zakończenia tego tematu. Dlatego pyta, co się w międzyczasie wydarzyło, czy można się ewentualnie zapoznać z tekstem porozumienia, czy to było na „gębę”, czy to było pisane.

Wójt Gminy powiedział, że ostatnio na sesji 26 czerwca była podejmowana przez Radę zmiana w uchwale budżetowej, gdzie w uzasadnieniu wyraźnie jest wszystko przedstawione. Dodał, że dziwi się, ponieważ było mówione na ten temat, że to porozumienie zostało w ten sposób skonsumowane, wcześniej mając zgodę Rady, co do takiego działania i działania zostały zakończone. Dodał, że nic gminy w tej chwili nie łączy, może w przyszłości Pan Rybka coś będzie działał na terenie naszej gminy, strony nie mają do siebie żadnego żalu ani też urazów.

Radny Waclaw Gołąb powiedział, że o ile sobie przypomina, to kolejność działań była taka. Zmiana uchwały budżetowej, to było podstawą do tego, że można było zawrzeć porozumienie. Kiedy zapytali o porozumienie, to powiedziano, że tego porozumienia de facto nie ma, ponieważ z ostrożności procesowej nie ma tego porozumienia dopóki nie będzie decyzji Rady. Radny powiedział, że decyzja Rady zapadła, w związku z tym później zostało podpisane porozumienie, już następczo po tej uchwale. Radny Waclaw Gołąb powiedział, że w związku z tym w sprawozdaniu Pan Wójt ujął, że był on w tym, czy tamtym miejscu, a tego Pan Wójt nie powiedział, że podpisał porozumienie z Panem Rybką. Dodał, że w związku z tym Pan Radny Merski pyta, czy to porozumienie zostało zawarte, Pan Wójt odpowiedział twierdząco i teraz konsekwentnie prosi o treść tego porozumienia.

Wójt Gminy powiedział, że udostępni to porozumienie. Można również było o to zapytać wcześniej na komisji, ponieważ w tej chwili nie posiada przy sobie tej treści.

Radny Waclaw Gołąb powiedział, że na komisji nie ma sprawozdania Wójta z działalności.

Wójt Gminy powiedział, że dzisiaj jest większa publika, więc można pytać.

Ad. VI. Przedstawienie koncepcji funkcjonowania i rozwoju Zespołu Szkół w Widuchowej.

Koncepcję funkcjonowania i rozwoju Zespołu Szkół w Widuchowej przedstawił Dyrektor, Pan Stanisław Domaradzki.

Dyrektor Zespołu Szkół w Widuchowej Stanisław Domaradzki powiedział, że został wybrany na nowego dyrektora szkoły i chciałby przedstawić koncepcję funkcjonowania szkoły, która będzie obejmowała lata 2014- 2019. Powiedział, że dla niego szkoła uczy, bawi i rozwija. W Widuchowej pracuje od 2006 roku, podnosił swoje kwalifikacje, bawił się z dziećmi, rodzicami, ponieważ był również wychowawcą, jak również rozwijał talenty swoje i dzieci. Chciałby, żeby, kiedy on będzie dyrektorem każde dziecko, które wyjdzie ze szkoły mogło będzie powiedzieć, że tutaj się uczyło, bawiło i rozwijało się. Poinformował, że pracuje osiem lat w edukacji, przez ten cały okres otrzymywał nagrody Dyrektora, a w 2013 roku otrzymał nagrodę Wójta za osiągnięcia chociażby z projektu „Zdażyć przed powodzią”. Dyrektor powiedział, że wystąpił z własną inicjatywą, aby zostać dyrektorem szkoły, ponieważ w ewaluacji z Kuratorium ze Szczecina stwierdzono, że w naszej szkole są pewne słabości, które należałoby naprawić. To komunikacja interpersonalna, samorządność szkolna, która jest tylko jakby z nazwy, natomiast dzieci nie biorą w pełni w niej udziału. Poprawienie bezpieczeństwa w szkole, większa współpraca zespołów nauczycielskich, która nie układała się najlepiej. Przekazywanie informacji, brak dziennika elektronicznego, gdyż żyjemy w XXI wieku, gdzie przy dziennikach elektronicznych, w domu można sprawdzać oceny i informacje z zachowania uczniów. Dodał, że szkoła ma również bardzo dużo plusów: bazę sportowo – edukacyjną, którą chciałby lepiej wykorzystywać. Dyrektor dodał, że to również wykształcona i kompetentna kadra pedagogiczna, która naprawdę stara się i poświęca się dla dzieci. Dodał, że współpraca ze środowiskiem lokalnym jest dobra, ale chciałby, żeby była wzorcowa. Powiedział, że jest otwarty na różne pomysły i inicjatywy. Powiedział, że szkoła ma osiągnięcia w wielu konkursach i chciałby, żeby te osiągnięcia były jeszcze większe i lepsze. Dlatego, żeby podnosić plusy, chciałby podnieść również jakość i efekty kształcenia poprzez wprowadzenie edukacji multimedialnej w klasach I – III. Powiedział, że powoli jest to robione, już przy organizacji przekazał dla klas pierwszych na razie jedyny laptop. Taka była możliwość na dzień dzisiejszy i już to zrobił. Dyrektor powiedział ponadto, że chciałby aby uczniowie uzyskiwali certyfikaty, idąc gdzieś do innej szkoły, do pracy, będą mogli poświadczyć się takim certyfikatem, czy to językowym, czy to z komputerów. Dodał, że jest bardzo dużo możliwości. Powiedział, że chciałby, aby w naszej gminie certyfikaty uzyskiwać przede wszystkim z języka niemieckiego. Będzie starał się nawiązać kontakt z Instytutem Goethego. Powiedział, że ze względu na przygraniczność z państwem niemieckim, chciałby przekonać przede wszystkim rodziców i dzieci do nauki języka niemieckiego. Dyrektor powiedział, że zwiększona będzie ilość konkursów, ciekawszych dla dzieci, a więc czynione będą starania, aby ich propozycje zostały wysłuchane przez nauczycieli, zarówno indywidualne, jak i klasowe, żeby każdy uczeń mógł się wykazywać i ten słabszy, jak również i ten zdolniejszy. Dyrektor dodał, że na ostatnim Zespole przekazał nauczycielom, że kiedy on będzie Dyrektorem Zespołu Szkół w Widuchowej nie chodzi do końca, żeby apel był super ładny. Wiadomo, to jest ważne, ale ważne jest to, żeby każde dziecko mogło wystąpić, nawet z kartką. Dodał, że jeżdżąc na różne szkolenia i kursy podano przykład Norwegii, gdy orkiestra pięknie grała a jedno dziecko fałszowało. Nikt temu się nie dziwił, wszyscy bili brawo. Najważniejsze było to, że to dziecko mogło wystąpić, mogło się pokazać. Dodał, że uważa, że szkoła właśnie jest po to, żeby nie tylko dawać

szansę tym zdolnym dzieciom, ale też tym, które nie mają możliwości, ale chciałyby wystąpić, ponieważ one muszą się nauczyć występować na forum. Dyrektor powiedział, że chciałby aby nastąpiło reaktywowanie gazety Qurniq, która uważa jest bardzo dobrym pomysłem, ponieważ tutaj dzieci mówiły gdzie jest źle, co jest źle, co im się podoba a pod różnymi pseudonimami mogły mówić o swoich różnych problemach, czy innych sprawach. Dodatkowo uczyły się pisania, czytania. Żeby to wszystko zrobić, nie tylko muszą coś robić dzieci, ale również nauczyciele. Dodał, że chciałby przeprowadzać szkolenia z elementami coachingowymi, czyli w jaki sposób rozmawiać z rodzicami, jak przekazywać te informacje. Czasami wiadomym jest, że nasze podejście, nasze ustosunkowanie się powoduje to, że rodzic staje się bardziej zamknięty w sobie, nie chce się wypowiadać, nasza pozycja czasami pokazuje, że jesteśmy agresywni, czy aktywni, żeby tego również nauczyć się. Futoring i mentoring polega na tym, żeby dziecko prowadzić, ale również nauczyciela nie do końca za rękę, ale tak, że jeśli puści tą rękę delikatnie, żeby wiedział jak dalej ma iść, żeby nie ciągnąć go za tą rękę, ale stać obok niego, żeby on wiedział, że ma swojego mentora, przyjaciela, który mu wskaże jak ma dalej iść w razie jakiejś pomyłki, jakiegoś problemu. Dodał, że chce, aby te dzieci szukały swoich talentów, pomysłów, a nauczyciele im tylko pomagali rozwijać to. Dyrektor poinformował, że był zaproszony przez Pana Wójta na zebranie, kiedy były sołectwa i ma pewien pomysł. Powiedział, że chodzi o to, aby dzieci same od siebie zaczęły sobie pomagać, ale nie tylko w szkole, ale również w świetlicach wiejskich. Pomysł polega na tym, że dzieci będą chodziły na świetlice wiejskie i tam razem pomagały sobie. Na pierwszych godzinach wychowawczych już przekazywano informacje dzieciom, informacja ta będzie również na stronie internetowej, będzie podany również e-mail, gdzie rodzice będą mogli ustosunkować się do systemu punktowego, w którym będzie omówione za co i jak można będzie dostać te punkty. Dodał, że w gminie jest bardzo dużo mądrych ludzi, mamy bardzo mądrych absolwentów, ludzi, którzy mają różne zainteresowania. Powiedział, że będzie jeździł do wszystkich wiosek, informował o tym projekcie, będzie mówił również o tym na zebraniach z rodzicami, żeby również rodzice przychodzili i pomagali. Dodał, że uważa, że szkoła to jest taki filar, to są dzieci, rodzice, nauczyciele, to jest organ prowadzący i to są wszyscy mieszkańcy. Jeśli któryś z tych elementów będzie zawodził i gdy jeden z nich będzie stawał na głowie, na przykład rodzice, a reszta będzie szwankowała, to nie osiągnie się zamierzonych celów. Ważne jest, aby na co dzień dzieci mogły uczyć się dnia codziennego poprzez zabawę, czyli wchodząc do szkoły, żeby uczyły się tabliczki mnożenia. Dyrektor dodał, że wierzy również, że dzieci będą miały różne inne pomysły. Już dzisiaj przy wejściu do szkoły, jest zawieszony monitor i stworzona strona, na razie stworzona przez Zastępcę, Panią Barbarę Kwaśniak, ale to będą robiły dzieci, tam będą umieszczały swoje informacje, żeby również mogły działać w tym wszystkim, wspierać nauczycieli w działaniu. Analiza edukacyjnej wartości dodanej polegała będzie na tym, by zobaczyć co trzeba poprawić, a także co trzeba jeszcze zrobić, żeby to wzmocnić, żeby jeszcze było to lepsze. Dyrektor powiedział również, że chciałby aby w szkole skupić się na pewnych dyscyplinach sportowych, ponieważ pracując tutaj zauważył, że szkoła ma duże osiągnięcia w lekkiej atletyce. Dodał, że chciałby, aby informacje na stronie internetowej były zamieszczane szybciej, na bieżąco. Poinformował, że są trzy finalistki mistrzostw junierek młodzieży, o tym można również przeczytać. Powiedział powtórnie, że chciałby skupić się na lekkiej atletyce, unihokeju i piłce nożnej. Powiedział, że w ramach w-fu będą również inne dyscypliny sportowe, którymi dzieci są zainteresowane, ale chciałby je przekonać do tego w czym są osiągnięcia. Dodał, że chciałby zwrócić uwagę na Gminę Banie. Kiedy przyjeżdżały dziewczęta z tej gminy, wiadomym było, że są one najlepsze. Dodał, że chciałby, żeby tak było w naszej szkole, że jak będzie gdzieś wyjazd, to będzie mowa o tym, że Widuchowa jest super w danej dyscyplinie. Dodał, że szkoła nie musi być super we wszystkich dyscyplinach, ale dobrze byłoby wybrać sobie taką dziedzinę, w której szkoła będzie osiągała wyniki i będzie słyszalna we wszystkich

szkołach. Dyrektor powiedział, że aby osiągnąć efekty kształcenia również trzeba poprawić zachowanie, więc zaproponował uczniom zmiany w wewnątrzszkolnym systemie oceniania, po pierwsze system punktowy, po drugie chciałby żeby dzieci miały również możliwość bycia nieprzygotowanym, czyli na przykład szczęśliwy numer i inne możliwości, które dzieci same zaproponują. Dyrektor poinformował również, że starał się będzie bardziej kontrolować nauczycieli, czy realizują podstawę programową, jak wykonują swoją pracę. Poinformował również, że zmieniona została także praca Zespołów, gdzie wyznaczono liderów, którzy będą odpowiedzialni za swoje zadania. Dyrektor powiedział, że odnośnie rozwoju bazy dydaktycznej chciałby powiedzieć, że jest XXI wiek. Dziw, że w naszej szkole nie ma systemu komputerowego, że nie ma podłączonych sal do Internetu, gdzie szkoła powstała w 2000 roku. Dodał, że są starania, aby to zmienić. Dodał, że wczoraj miał spotkanie z firmą, która opiekuje się szkołą i pewne sale będą okablowane na tyle, na ile będzie to możliwe, żeby była możliwość dostępu do Internetu, żeby nauczyciel mógł przynieść laptopa. Dyrektor powiedział, że był ostatnio na spotkaniu dyrektorów w Kuratorium i okazało się, że to, co zaproponowała szkoła, Kuratorium chciało w tym roku wprowadzić. Dodał, że miał koncepcję na lipiec a był 29 sierpnia i okazało się, że szkoła miała w planach kąciek nauki. Dyrektor powiedział, że odnośnie dziennika elektronicznego, będzie musiał być ukłon w stronę organu prowadzącego, ponieważ jest to droga część do realizacji. Trzeba będzie określić ile szkoła będzie mogła zrobić z własnych funduszy, może z różnych projektów, ale myśli, że uda się. Sala multimedialna, która pozwoliłaby dzieciom nawiązać kontakty z innymi szkołami, można prowadzić zajęcia z wyższymi szkołami, gdzie wykładowcy będąc w Warszawie będą mogli prowadzić zajęcia, pokazywać, a dzieci w salach będą mogły uczestniczyć w tym. Może w przyszłości również mieszkańcy będą mogli korzystać z takiej sali. Dyrektor poinformował, że chciałby również zmienić naszych uczniów poprzez nasilenie działań wychowawczych i opiekuńczych, poprzez zwiększenie współpracy Dyrektora z samorządem uczniowskim. Już został wybrany samorząd uczniowski wewnątrzszkolny, w klasach. Za tydzień będzie wybierany samorząd dla całej szkoły. Dzieciom został przedstawiony system punktowy, będzie on również na stronie internetowej, rodzice będą mogli się do niego ustosunkować. W systemie punktowym dzieci będą miały szansę, ponieważ wie, że do tej pory były problemy, rodzice zgłaszali to, był taki system, że nie można było zrobić dużo rzeczy. Dodał, że system punktowy będzie polegał na tym, że dziecko będzie zbierało punkty, ale również punkty ujemne. Dziecko będzie również mogło zgłosić prośbę do samorządu uczniowskiego o możliwość zmniejszenia punktów ujemnych. Takie dziecko będzie musiało złożyć podanie, jest już przygotowany wzór, który jest pokazywany dzieciom. Będą również granice punktów ujemnych, jeżeli dziecko przekroczy granicę punktów ujemnych, to nie będzie mogło już podnieść swoją.

Z tego co pamięta, aż sto punktów ujemnych dziecko będzie mogło odzyskać, jeśli uzyska minus sto punktów za swoje negatywne zachowanie, będzie mógł wyjść na zero. Odnośnie spotkań z ludźmi, Dyrektor powiedział, że zależy mu, aby dzieci zobaczyły, że czasami nasze problemy są niczym w porównaniu z ludźmi, którzy mają jakieś nieszczęścia, wypadki, jakieś uzależnienia. Również mogą to być spotkania dla rodziców, aby pokazać, że czy przez sport, czy też inną działalność charytatywną oni uwierzyli w siebie i działają, może nawet lepiej jakby byli pełnosprawni. Dyrektor powiedział, że takich ludzi będzie zapraszał do naszej szkoły, żeby rozmawiali z naszymi dziećmi, żeby pokazać, że są czasami jeszcze większe trudności w życiu, niż otrzymanie jedynki. Z drugiej strony można pokazać, co może doprowadzić, jeżeli będzie się uzależnionym na przykład od palenia papierosów, brania narkotyków. Ważne, żeby dzieci rozmawiając z ludźmi zobaczyły przykłady i jak to jest naprawdę. Dyrektor dodał, że chciałby, aby w klasach I – III dzieci poznawały zdrowe odżywianie poprzez prowadzenie zajęć z klasami gimnazjalnymi, kiedy mają zajęcia kulinarne, aby razem zapraszać i pokazywać, aby dzieci te widziały,

że zdrowe odżywianie jest ważne. Wcześniej Pani Dyrektor Szczawik realizowała takie zajęcia i uważa, że jest to bardzo dobry pomysł. Dyrektor dodał, że będzie wprowadzony wybór nauczyciela roku, aby inni nauczyciele mogli dostrzec, co takiego robi wyróżniony nauczyciel, że dzieci go wybrały. Dodał, że to nie o to chodzi, że nauczyciel wstawi same piątki i będzie super lubiany. Czasami ten nauczyciel, który konsekwentnie coś robi, ale dzieci wiedzą, że tak jest u tego nauczyciela, że jeżeli nie odrobi się zadania, otrzyma się jedynkę, czasami bardziej dzieci cenią takiego surowego nauczyciela, niż takiego, który stawia tylko same piątki i nic więcej i nic od dzieci nie wymaga. Dyrektor powiedział ponadto, że chciałby tworzyć wyjazdy edukacyjne, integracyjne, transgraniczne przy naszej granicy. Będzie chciał nawiązać kontakty z wieloma szkołami, przedszkolami, które znajdują się przy naszej granicy, aby można było się spotykać z tymi dziećmi, ponieważ język niemiecki jest tak naprawdę językiem martwym. Dzieci chcą się uczyć języka angielskiego, ponieważ mają go w grach, filmach. Dla rozwoju naszej gminy będzie dobrze jak zostanie nawiązana jeszcze większa współpraca ze szkołami, przedszkolami, żeby ci ludzie mogli przyjeżdżać odwiedzając, może bardziej rozwinie się turystyka z korzyścią dla naszej gminy. Dyrektor poinformował, że metoda, czyli trening zastępowania agresją będzie chciał tak zrealizować, aby wysłać pedagogów na szkolenia, aby w odpowiedni sposób uczyć dzieci, rozmawiać z dziećmi przez profilaktykę, wychowanie, uczenie ich, że można tą agresję przekształcić w inny sposób. Agresja, która wzbudza się w dziecku spowodowana jest różnymi frustracjami, dlatego trzeba je zamienić, przerzucić na inny tor. Dyrektor dodał, że bez tego szkolenia to się nie uda. Będzie wysyłał pedagogów, żeby się tego nauczyli, ponieważ program ten zaopiniowany jest przez Ministerstwo Edukacji Narodowej, zatwierdzony, wprowadzony w wielu szkołach i naprawdę daje rezultat. Odnośnie projektów działań profilaktycznych Dyrektor powiedział, że chciałby aby dzieci na lekcjach wychowawczych, czy innych zajęciach wyrównawczych, czy na kółkach zobaczyły, co może spowodować picie alkoholu, branie narkotyków. Wprowadzona została, już dzisiaj w szkole innowacja organizacyjna. Pierwsza polega na tym, żeby rzeczy, które dzieci robią i chciałyby się pochwalić, mogłyby pokazać wszystkim dzieciom. Ułożono tak w planie, że kiedy klasy gimnazjalne mają godzinę wychowawczą, sala gimnastyczna w naszej szkole jest wolna i nie będzie problemu aby z niej skorzystać. W szkole podstawowej jedna klasa ma tylko salę gimnastyczną, więc zawsze można będzie ją rozdysponować, czy pójść na dwór, na siłownię. Druga innowacja jest taka, że jak wiadomo Gmina Widuchowa obszarowo jest bardzo duża i bardzo uciążliwe są dojazdy dla dzieci. Dodał, że zawsze były problemy z tym, że dzieci nie mogły zostawać na zajęciach wyrównawczych, czy jakiś innych zajęciach dodatkowych. Na dzień dzisiejszy udało się w klasach trzecich zrobić tak, że mają one w środku jedną wolną godzinę, żeby mogły skorzystać z zajęć wyrównawczych, czy kółek. W tym czasie nauczyciele zajęć podstawowych: matematyka, polski, historia, przyroda, fizyka mają również wolne godziny, więc dzieci będą mogły tam przyjść i uczyć się, rozwiązywać swoje problemy z przedmiotów. Nie będą one mogły powiedzieć, że nie mają możliwości. W innych klasach, szczególnie w drugich klasach udało się również tak stworzyć plan, że wielu nauczycieli ma okienko, kiedy one mają wolne na szóstej i siódmej lekcji. Dyrektor powiedział, że chciałby nawiązać jeszcze większą współpracę z rodzicami, tworzyć pikniki rodzinne, kiedy będzie ciepło, raz w miesiącu, żeby rodzice razem przychodzili z dziećmi, coś na styl na amerykański, koce, koszyki, gry zabawy. Dodał, że traktuje zarządzanie szkołą nie tak, że to on wszystko daje, tylko również chce zbierać te pomysły i zachęcać ludzi do tego, aby oni czuli się, że to oni tak naprawdę zarządzają szkołą a dyrektor tak naprawdę tylko kieruje te pomysły, żeby to nie było narzucane od dyrektora. Dyrektor poinformował, że chciałby wprowadzić pomoc materialną, wszelkiego rodzaju zbiórki pieniędzy dla dzieci z tych ubogich rodzin. Dodał, że nawiąże kontakt z Ośrodkiem Pomocy w Gminie. Myśli, że zostanie nawiązany również kontakt z sołtysami, czasami oni lepiej wiedzą niż nauczyciele, kto gdzie potrzebuje pomocy. Pomoc dla rodzin

dysfunkcyjnych polegać będzie na daniu możliwości pokazania korzystania z poradni pedagogiczno- psychologicznej czy to w Gryfinie, czy w Chojnie, jak również jeżeli będzie taka potrzeba rodziców, zapraszać ze Szczecina specjalistów, żeby porozmawiać na nurtujące ich tematy. Nauczyciele nie zawsze potrafią sobie poradzić z różnymi problemami i chcą zwrócić się do specjalistów. Jeżeli rodzic będzie również chciał się zwrócić, z pewnością uzyska pomoc. W rozwijaniu bazy lokalowej to przede wszystkim informatyzacja szkoły, zakup tablic interaktywnych. Dodał, że chciałby żeby chociaż raz w roku ze swoich środków zakupywać takie tablice interaktywne, ponieważ uważa, że to jest przyszłość. Początek będzie od dzieci najmłodszych, żeby one nie nudziły się w szkole, żeby bawiły się w tej szkole, żeby na samym starcie nie stwierdziły, że szkoła jest nudna. Dyrektor poinformował, że udało się porozumieć ze związkami zawodowymi, które miały pomieszczenie w naszej szkole i w tym pomieszczeniu został zorganizowany kącik nauki. Dodał, że trwają rozmowy co zrobić, aby to było bardziej funkcjonalne. Jest otwarty, jest rok czasu, ponieważ w środku roku nie uda się tego zrealizować, ale dobrym pomysłem będzie umieszczenie na jednym piętrze same klasy I –III, gdzie dzieci będą miały spokojniej, bezpieczniej i wtedy dzieci starsze, czy z gimnazjum nie będą mogły tam wchodzić. Dyrektor powiedział, że prowadził rozmowy z nauczycielami i jest zainteresowanie takim pomysłem, a co z niego wyniknie okaże się w przyszłości. Zarządzanie i organizacja – chciałby bardziej efektywnie optymalizować jakość pedagoga, a więc zlecać mu dokładnie co ma robić i również razem z nim rozmawiać jak ma pracować w szkole, aby dla tej szkoły było lepiej. Dodał, że jest pod wielkim wrażeniem naszych nauczycieli, ponieważ jak został wybrany dyrektorem, nikomu nie mówił, za wyjątkiem Dyrektora Szkoły Pani Barbary Szczawik, żeby o tym wiedziała, żeby nie było tajemnic, że chce startować. Pani Dyrektor wiedziała już od marca, ponieważ zaproponowała mu stanowisko wicedyrektora. Dodał, że nie zgodził się ze względu na to, że będzie startował na dyrektora szkoły. Wiedziała również zastępczyni, że będzie startował na dyrektora szkoły. Powiedział, że jest pod wrażeniem nauczycieli, ponieważ mają chęć aby coś zrobić, coś pomóc, Panie ze świetlicy również oferują się, chcą pomagać, chcą stać na dyżurach, żeby tylko było lepiej dla dzieci. Zaczęto reorganizację planu lekcyjnego, może w przyszłości też będą inne pomysły. Wyznaczony został również lider do projektów unijnych, żeby uzyskiwać pieniądze. Jest to Pani Agata Sipióra, która prowadziła już taki projekt unijny, dwa lata, ma doświadczenie. Dyrektor powiedział, że wierzy, że poprzez różne szkolenia, współpracę będzie można jeszcze bardziej wykorzystywać te pieniądze, dlatego tak bardzo zależy mu na współpracy transgranicznej, różnych przeszkół i szkół niemieckich. Dyrektor poinformował, że dyrektor nie może zmienić system motywacyjny, ponieważ jest to uchwałą rady gminy, natomiast już zaproponowano nauczycielom uszczegółowienie, aby ten nauczyciel, tak jak uczeń wiedział, za co dostaje pieniądze. Żeby nie było, że nic nie robi a dostaje, ponieważ też może się źle czuć, a ktoś spojrzy na niego i powie- ja robiłem tyle i nie dostałem, a on nic nie robił i dostał i dlaczego. Na pierwszym Zespole, który był 1 września zgłosiły się trzy nauczycielki, które zaproponują taki system motywacyjny dla nauczycieli. Nauczyciele wychodzą z inicjatywą, że nie trzeba wręczyć im o to prosić. Dyrektor powiedział, że w kwestii pozyskiwania środków finansowych od sponsorów, będzie pisał na całą Polskę, do najbogatszych ludzi, nawet za granicę, bo może ktoś akurat będzie miał więcej pieniędzy i da nam, a pisanie nic nie kosztuje, tym bardziej, że dzisiaj można to wszystko wysłać przez Internet. Dodał, że chciałby w przyszłości stworzyć stowarzyszenie przyjaciół Zespołu Szkół w Widuchowej, żeby powoli tak naprawdę, ci ludzie tutaj w Widuchowej, zaczęli zarządzać tą szkołą razem z dyrektorem, poprzez stowarzyszenie, czy inną organizację, czy radę rodziców, żeby to oni mieli ogromny wpływ na to, co się dzieje w szkole. W funkcjonowaniu w środowisku lokalnym chciałby poprawić współpracę rodziców ze szkołą i wierzy, że mu się uda. Chciałby zapraszać przedstawicieli na uroczystości szkolne, również współpracować z lokalnymi stowarzyszeniami. Chciałby promować działalność szkoły w mediach, na stronie

internetowej, co powoli już jest robione, żeby o szkole było głośno. Chciałby prowadzić wolontariat. W projekcie Podziel się wiedzą z innymi, żeby nasi absolwenci, którzy są bardzo mądrzy, może będą chcieli w ramach wolontariatu pomagać tym dzieciom. Dodał, że dzisiaj pracodawcy patrzą na to, czy coś się robiło, nie związanego z własnymi finansami dla innych. Dodał, że będzie jeździł do tych wiosek i przekonywał rodziców dawnych absolwentów, których uczył, do pomocy tym dzieciom, ponieważ jeśli teraz pomoże się im, będą zbierane same korzyści i plusy na przyszłość. Jak dzieciom tym nie zostanie udzielona pomoc, lub wszystko zostanie zrzucone na szkołę, to wiele nie uda się zmienić. Dyrektor powiedział, że będzie się starał, żeby nie wyjeżdżać czasami daleko w Polskę, jak nie ma finansów, ale poznawać tutaj region, organizować wędrowki piesze, aby poznawać region. Regionem tym bardzo interesuje się Pan Dominik Smulski, Pan Rosiński, który robi piękne zdjęcia. Dodał, że będzie chciał on zaprosić do współpracy w ramach różnych zajęć, geografii, przyrody. W ramach tych przedmiotów są wycieczki szkolne. Dyrektor powiedział, że wybór jego osoby spowoduje, że te plany, które ma założone, długoterminowe i krótkoterminowe, będzie się starał zrealizować konsekwentnie, poprawiać wyniki gimnazjalne i szkoły podstawowej. Powiedział, że w tym roku był rewelacyjny wynik gimnazjalny, dodał, że nie wie, czy uda się w przyszłym roku zachować taki wynik. Powiedział, że będzie czynione wszystko, aby poprzez te zmiany, dzieci naprawdę mogły uzyskać jak najlepszy wynik. Chciałby poprawić komunikację interpersonalną, ale również komunikację z dyrektorem. Została już wprowadzona taka zasada w sekretariacie, że Panie sekretarki mają założony zeszyt, gdzie mają zapisane, gdzie Dyrektor idzie, co mniej więcej robi, żeby rodzice mieli możliwość dogodnego spotkania się z nim. Dodał, że tak został ułożony plan, że kiedy on ma lekcje, zastępczyni ma wolne, gdy zastępczyni ma lekcje, dyrektor jest dostępny. Dodał, że stworzy również taki dyżur, dostępny dla rodziców, gdzie od 15 do 19 będzie w szkole a ktoś, kto nie będzie miał możliwości dojechania do szkoły będzie miał skypa, czyli będzie możliwość porozmawiania z dyrektorem przez Internet.

Dyrektor Zespołu Szkół w Widuchowej Stanisław Domaradzki przedstawił również swój życiorys. Poinformował, że studiował na wielu uczelniach. Dodał, że uważa, że ma wysoką kulturę osobistą i kompetencje, zna również prawo oświatowe. Jest z wykształcenia historykiem, ukończył dzienne studia pięcioletnie na Wyższej Szkole Pedagogicznej w Zielonej Górze z wynikiem dobry plus. Ma studia podyplomowe z organizacji i zarządzania oświatą z 2000 roku w Wyższej Szkole Bankowej w Szczecinie, zarządzanie i marketing z 2001 roku w Wyższej Szkole Bankowej jak również studium zarządzania zasobami ludzkimi w Poznaniu. Do dziś pracuje w Zespole Szkół w Widuchowej. Na uniwersytecie był wykładowcą z zakresu ochrony przeciwpożarowej. Jest inspektorem ppoż, zdawał egzaminy państwowe w Państwowej Straży Pożarnej w Poznaniu. Pracował przez rok na zastępstwie osoby, która była na urlopie macierzyńskim w Specjalnym Ośrodku Szkolno – Wychowawczym w Chojnie. Dodał, że szkolił się z ewaluacji, z mocnych i słabych stron szkoły, jak budować wizerunek szkoły, żeby on był jak najlepszy. Dyrektor poinformował o swoich sukcesach. Powiedział, że potrafi swoim zapałem zainteresować dzieci, a Zdążyć przed powodzią to konkurs pod patronatem Kuratorium, organizowany przez marszałka Urzędu Marszałkowskiego w Szczecinie. Poinformował, że szkoła zajęła w tym roku pierwsze miejsce i drugie miejsce dla gimnazjum, trzecie i czwarte miejsce w Szkole Podstawowej. Dodał, że pierwsze miejsce szkoła zajęła w 2011 roku. Dodał, że udało mu się tak poprowadzić ucznia, że został finalistą wojewódzkiego konkursu przedmiotowego z historii, a mniejszą jego zasługą jest laureat wojewódzkiego konkursu z języka polskiego z elementami historii, jego zasługą to 30 % a 70 % to zasługa Pani Polonistki. Dyrektor dodał, że prowadził kółko mitologiczne, gdzie szkoła zajęła w 2010 roku drugie miejsce. Dodał, że kiedy był wychowawcą szkoły podstawowej przekonał rodziców, a przede wszystkim dzieci, że nie tylko trzeba brać. Udało się przekonać dzieci, że na Mikołaja nie będą robione prezenty i dwa razy zebrano pieniądze dla szpitala onkologicznego w Szczecinie i przekazano

prezenty dla dzieci. Ostatnio, w gimnazjum, w swojej klasie przekonał, żeby podzielić się i zbierano pieniądze na rozbudowę szkoły w Nigerii. Dyrektor przedstawił swoje motto, które brzmi, że czasami największym niebezpieczeństwem dla większości z nas jest to, że zakładamy minimum i je osiągamy i jesteśmy zadowoleni. Powiedział, że on chce osiągnąć i stara się te cele stawiać wysoko, ponieważ wie, że jeżeli będzie dążył do tych wysokich celów, to te wszystkie pośrednie, minimalne osiągnie a jeżeli stanie tylko na minimalnych celach, tych wyższych już nie osiągnie.

Przewodnicząca Rady zaprosiła do zadawania pytań Panu Dyrektorowi.

Radny Waclaw Gołąb pogratulował Dyrektorowi pomysłu na szkołę. Dodał, że skoro Pan Dyrektor jest otwarty na dyskusję i widać z tego, że wokół szkoły chce zbudować grupę ludzi, która będzie wspierała tą szkołę i ta grupa będzie jak kula śnieżna co roku coraz większa, ma nadzieję, że Pan Dyrektor się nie obrazi, jeżeli powie, krytyczne sformułowania, które zostały zawarte w tej prezentacji, bądź nie zostały zawarte. Dodał, że zapewnia Dyrektora, że mówi to w dobrej wierze i może Pan Dyrektor potraktuje to jako poradę starszego kolegi, który też kiedyś pracował w szkole i może pewne rzeczy widzi. Radny Waclaw Gołąb powiedział, że bardzo mu się nie spodobało to, co Pan Dyrektor zaproponował i co chce zaproponować. Powiedział, że Dyrektor chce zaproponować, żeby młodzież pisała swoje różne wypowiedzi anonimowo, zapewniając, że to będzie fajne, bo dzieci będą otwarcie pisały o tym, co nie podoba im się w szkole. Powiedział, że uważa, że to jest bardzo zły pomysł na szkołę, ponieważ od razu dzieci uczone są anonimowości swoich poglądów, braku tego, że omawiamy nawet trudne sprawy wspólnie. Od razu jakby Pan Dyrektor zakłada, że po drugiej stronie będą ludzie, którzy będą z tego chcieli zrobić użytek w taki sposób, który młodzieży może zaszkodzić. Radny dodał, że jakby apeluje do Pana Dyrektora, żeby tego nie robić, ponieważ dość jest tych anonimowych postów w Internecie, w których ludzie bez opamiętania wręcz piszą różne bzdury i później inni muszą się tłumaczyć z rzeczy, które nie zaistniały. Dodał, że w ten sposób jeżeli Pan Dyrektor będzie od początku kształtował u dzieci taki pogląd, to po prostu w dorosłym życiu dzieci te będą tak robiły. Powiedział, że przestrzega i apeluje, żeby Pan Dyrektor to zmienił, bo to jest naprawdę niedobry pomysł. Dodał, że wręcz odwrotnie, uważa, że Dyrektor powinien przygotować kadrę pedagogiczną do tego nieraz negatywnego osądu o szkole i żeby kadra potrafiła wyciągnąć z tego wnioski, że to nie jest atak na nauczycieli osobiście, tylko, że to jest jakby młodzieńcze spojrzenie na szkołę, tak jak oni ją postrzegają, wtedy osiągnie Pan Dyrektor efekt, który zamierza. Radny ponownie powiedział, żeby Dyrektor nie szedł tą drogą, jak mawiał klasyk.

Dyrektor Zespołu Szkół w Widuchowej Stanisław Domaradzki powiedział, że Pan Radny Gołąb bardzo dobrze zauważył i dziękuje mu za to, że zwrócił na to uwagę. Dyrektor przeprosił i powiedział, że wypowiedział się nieprecyzyjnie, ponieważ reaktywacja Qurniq mówi o ty, że ta gazeta już była i na jakiś czas, z różnych względów została wstrzymana. Poinformował, że nie chodziło mu o to, żeby dzieci pisały anonimowo i zgadza się w stu procentach z Radnym Gołąbem. Dodał, że osobiście również jest przeciwnikiem anonimowości w Internecie. Dodał, że chodzi o to, że ta gazeta szkolna będzie prowadzona przez Panią z języka polskiego, jak było do tej pory i przez nią przechodzą wszystkie materiały, które będą zamieszczane w gazecie. Powiedział, że ta Pani uczy dzieci właśnie tego, o czym mówił Pan Rady Gołąb, że żeby było wiadomo, że pisząc coś bierze się na siebie odpowiedzialność, że chce się o tym napisać. Dyrektor poinformował również, że Pani Polonistka rozmawia o tekstach. Dodał, że nie można pisać w taki sposób, kogoś obrażając, nie można też pisać o rzeczach niesprawdzonych.

Radny Waclaw Gołąb powiedział, że zabrakło mu w prezentacji Dyrektora bardzo ważnej rzeczy, o której może Pan Dyrektor chciał powiedzieć między wierszami, ale on jakby nie zauważył tego. Według niego brakuje tutaj zaangażowania się w tak zwane doradztwo zawodowe. Dodał, że uważa, że oprócz tych prac, które Pan Dyrektor zamierza wykonać, doradztwo zawodowe potrzebne jest po to, żeby odpowiednio nauczyć uczniów tego, w jaki sposób mają znaleźć się w przyszłości na rynku pracy. Dodał, że wszystkim powinno na tym zależeć, ponieważ doskonale wiadomym jest, że nie wszyscy będą inżynierami, nie wszyscy magistrami, prezydentami, czy będą wykonywali zawody ogólnie szanowane jak lekarze, czy nauczyciele, ale generalnie większość z obywateli będzie pracowała jako kierowca, sprzedawca, jako sprzątacze, będzie to praca, która jest ważna, w żaden sposób nie jest gorsza niż praca profesora, czy lekarza. Dodał, że trzeba nauczyć młodzież tego, żeby ona wiedziała i umiała znaleźć się w przyszłości na rynku, żeby młodzież nie kończyła uniwersytetu a później było rozczarowani, że nie ma pracy. Powiedział, że brakuje mu w prezentacji szkoły wizji Pana Dyrektora odnośnie doradztwa zawodowego, to powinno być bardziej wyeksponowane.

Dyrektor Zespołu Szkół w Widuchowej Stanisław Domaradzki powiedział, że bardzo się cieszy za zwrócenie uwagi, ponieważ to wynika z tego, że Pan Radny bardzo dobrze słuchał. Powiedział, że pierwszy raz jest w takim gronie i po raz pierwszy to przedstawia, ale mówiąc o szkołach niemieckich, patrząc dalekosiężnie ma taki pomysł, właśnie to, co powiedział Pan Radny. Dodał, że założył język niemiecki, ponieważ chciałby w przyszłości nawiązać współpracę z zawodowymi szkołami niemieckimi. Dzieci mogą uczyć się w niemieckich szkołach zawodowych, dostają tam pieniądze. Dodał, że chciałby zachęcić do tego, ponieważ tam będą większe pieniądze. Jeżeli chodzi o to doradztwo zawodowe, Dyrektor przyznał rację Radnemu Gołąbowi, na dzień dzisiejszy jest to w priorytetach kuratorium. Pani Wicedyrektor zaoferowała się, że w przyszłym roku pójdzie na kurs, a doradztwo zawodowe jest w planach. Powiedział ponownie, że bardzo cieszy się, że Pan Radny Gołąb zwrócił na to uwagę.

Radny Waclaw Gołąb zapytał, czy Pan Dyrektor zamierza wyposażyć szkołę w prozaiczną sprawę, chodzi o windę dla niepełnosprawnych, ponieważ zdarzają się dzieci niepełnosprawne, osoby niepełnosprawne, które przychodzą do szkoły. Powiedział, że uważa, że to powinien być jeden z priorytetów kadencji Pana Dyrektora. Dodał, że uważa również, że Dyrektor powinien zwrócić uwagę na następującą kwestię. Powiedział, że Pan Dyrektor chce robić zdrowe odżywianie, ale uważa, że powinien zostać naprawiony błąd prawny, który pokutuje i funkcjonuje w naszej gminie i liczy na to, że Pan Dyrektor znający prawo oświatowe będzie o to zabiegał. Radny Waclaw Gołąb zapytał również, jak Pan Dyrektor widzi przyszłość festiwalu piosenki, które funkcjonują i jako głównym organizatorem jest Zespół Szkół.

Dyrektor Zespołu Szkół w Widuchowej Stanisław Domaradzki odpowiedział, że nie wie, czy Pan Radny był Dyrektorem szkoły. Powiedział, że Pan Radny zauważył bardzo ważną rzecz, że przydałaby się taka winda dla dzieci niepełnosprawnych i osób starszych. Powiedział, że w pełni zgadza się z Panem Radnym. Dodał, że szkoła ma ograniczone fundusze, ale będzie się starał pozyskiwać, szukać i z pewnością będzie rozmawiał z Panem Wójtem na ten temat. Powiedział, że jak Pan Radny z pewnością wie, ponieważ zajmuje się oświatą w Gminie Chojna, szkoła otrzymuje pieniądze z subwencji z gmin, natomiast szkoły nie zawsze dostaną tyle ile by chciały. Dodał, że będzie starał się szukać funduszy aby to wykonać. Jeżeli chodzi o dożywianie, porozmawia z Panem Wójtem, jeżeli okazuje się, że jest z tym problem. Odnośnie festiwalu Dyrektor poinformował,

że rozmawiał już z Panem Pawłem Wróblem, ponieważ to jest jego pomysł. Trwają rozmowy, aby ten festiwal był może w jakiejś innej formie i uległ zmianie. Dodał, że wcześniej było to zaplanowane, a on jest od 1 września, więc nie wypadaloby nawet w tym roku tego zmieniać. Powiedział, że ma również pewien pomysł na ten temat i trochę inne myślenie na temat konkursów.

Wójt Gminy powiedział, że chciałby tylko dodać, że Pan Wróbel też sygnalizował o pewnych zmianach, ale nie wie jakie to będą zmiany.

Dyrektor Zespołu Szkół w Widuchowej Stanisław Domaradzki powiedział, że w tym roku formuła tej imprezy nie zmieni się, ponieważ każde takie imprezy trzeba organizować z wyprzedzeniem, ale w przyszłym roku być może coś się zmieni.

Radna Magdalena Puzik powiedziała, że uważa, że Pan Dyrektor zwrócił uwagę na bardzo ważny problem w szkole, którym jest umieszczenie dzieci klas I-III na jednym piętrze. Dodała, że to było zgłaszane wielokrotnie, to jest problem, który trwa wiele lat i uważa, że tak powinno być, że najmłodsze dzieci powinny mieć swoje miejsce w szkole oddzielnie. Powiedziała, że jest taka możliwość, jest naprawdę duża szkoła i uważa, że można działać w tej kwestii i jak najbardziej jest „za” i uważa, że to jest bardzo dobry pomysł.

Dyrektor Zespołu Szkół w Widuchowej Stanisław Domaradzki poinformował, że to nie będzie w tym roku, ponieważ organizacja szkoły już została zaplanowana, ale w przyszłości może to nastąpić. Dodał, że jest dyrektorem cztery dni, tyle rzeczy jest na głowie, ale w tym krótkim czasie rozmawiał z wieloma nauczycielami, popierają oni planowane zmiany. Dodał, że jest bardzo dumny ze swoich nauczycieli.

Radny Zdzisław Merski powiedział, że z uwagą przysłuchiwał się prezentacji i cieszy się bardzo, że w swojej pracy Dyrektor jest skłonny współdziałać ze środowiskiem mieszkańców, ze stowarzyszeniami. Radny powiedział, że w szkole wyposażona jest siłownia, do tej pory nie można było stworzyć warunków, żeby z tej siłowni mogli korzystać mieszkańcy. Powiedział, że chciałby zwrócić na to uwagę.

Dyrektor Zespołu Szkół w Widuchowej Stanisław Domaradzki powiedział, że między innymi działa w kole w Moryniu, tam też była siłownia, którą finansowała gmina i te pieniądze okazały się zmarnowane. Dzieci chodziły na tą siłownię i po pewnym czasie okazało się, że sprzęt został pokradziony i zniszczony. Dyrektor powiedział, że nie może nakazać nauczycielom, aby oni zostawali na siłowni. Dodał, że jest skłonny, ale stawia również warunki, musiałby być własny instruktor, szkoła musiałaby podpisać umowę z kimś, kto będzie odpowiedzialny finansowo. Powiedział, że to jest pomysł i nie mówi, że tak będzie. Dodał, że ktoś musi być odpowiedzialny za to. Musi to być skonsultowane również z prawnikami i należy zastanowić się, jak to zorganizować. Dodał, że będąc w Kuratorium przeczytał sentencję mówiącą : „ Nie szukajmy tego jak nie zrobić, ale szukajmy jak to zrobić”.

Radny Zdzisław Merski zapytał, czy Pan Dyrektor już, a być może będzie rozważał sprawę nauki pływania naszych dzieci. Dodał, że to co zauważył od iluś lat, nasze dzieci nie jeżdżą na basen i nie potrafią pływać. Bardzo jaskrawym przykładem tych zaniedbań był przykład utonięcia 14 letniego chłopca. Powiedział, że jest potrzeba, aby dzieci mogły korzystać z nauki pływania, czy z basenu.

Dyrektor Zespołu Szkół w Widuchowej Stanisław Domaradzki powiedział, że owe potrzeby wiążą się z kosztami dla gminy i rodziców. Muszą być obliczone koszty związane z wożeniem dzieci na basen. Dodał, że będzie starał się szukać, czy są jakieś fundacje, żeby nie ponosić kosztów. To wszystko wymaga organizacji szkoły, ale zastanowi się jak to rozwiązać. Pomysł jest dobry, ale należy różnymi sposobami znaleźć rozwiązanie i wspólnie, razem popracować nad tym.

Radny Zdzisław Merski powiedział, że nie uważa to za dobry pomysł, uważa to za obowiązek szkoły. Dodał, że zamiast tworzyć kolejne konkursy, wydaje się pieniądze, to należy uczyć dzieci pływać i zapewnić bezpieczeństwo.

Dyrektor Zespołu Szkół w Widuchowej Stanisław Domaradzki powiedział, że jeżeli chodzi o konkursy, to szkoła organizuje konkursy, które są bezpłatne. Dodał, że należy szukać i podawać pomysły. Powiedział, że gdyby zrezygnowano z Festiwalu EYE, to ta kwota z pewnością nie wystarczyłaby nawet na zorganizowanie dojazdów na basen, nie mówiąc już o wynagrodzeniu dla nauczycieli i wynajęciu pływalni. Poprosił, aby nie było tak, że rzuca się pomysł i pozostawia się go z nim, pomysł taki należy znaleźć razem.

Radny Bogdan Kosmański pogratulował Dyrektorowi przygotowania i przedstawienia koncepcji. Dodał, że chciałby zasugerować pewną sprawę. Powiedział, że bardzo dobrze, że szkoła będzie się starała pozyskiwać środki unijne, lecz należy uważać na zasadniczą sprawę, polegającą na tym, żeby nauczyciele uczestniczący w takowych projektach nie robili tego za wszelką cenę, ponieważ prace nad takimi projektami absorbują bardzo dużo czasu. Dodał, że niejednokrotnie widział „pielgrzymki” do Skarbnika i pracowników merytorycznych z pytaniami. Nie twierdzi, że było to w trakcie pracy, z pewnością było to w czasie wolnym, ale wie, że takie rzeczy działy się. Dodał, żeby to nie odbywało się kosztem realizacji jakiegoś programu nauczania, nauczyciele pracują za wszelką cenę, ażeby te środki pozyskać. Dodał, że były bardzo kiepskie wyniki, teraz cieszy się, że były one o niebo lepsze i reasumując wszystko, wolałby, aby to organ prowadzący, bądź ludzie, którzy pracowali nad tym zajmowali się tym tematem, a nauczyciele aby zajęli się programem nauczania.

Dyrektor Zespołu Szkół w Widuchowej Stanisław Domaradzki powiedział, że te sugestie były już wcześniej podnoszone. Dodał, że tak się stało z tym projektem, który był, ponieważ nie udało się zorganizować tak planu lekcji tej Pani Nauczycielki, że to wyszło w czasie. Dodał, że w tym roku założył już, że nauczycielka ta będzie prowadziła projekty, więc ma minimalną ilość godzin, nie ma wychowawstwa, ma tak poukładany plan, że może realizować to w swoim wolnym czasie, żeby nie było to z minusem na programy nauczania. Dodał, że zwrócił na to uwagę, zmniejszył ilość godzin, żeby nawet, gdy zacznie się coś robić, aby ta Nauczycielka nie wykonywała to kosztem dzieci. Poinformował również, że tyle udało mu się zrobić, przy reorganizacji planu. Jeżeli będzie taki projekt, będzie możliwość wypowiedzenia się na ten temat przez dzieci i rodziców.

Przewodnicząca Rady udzieliła głosu sołtysom.

Sołtys Sołectwa Dębogóra Bronisław Trawiński powiedział, że dzieci z Dębogóry wsiadają i nie ma miejsc w autobusie, dzieci siedzą po troje na jednym siedzeniu.

Wójt Gminy powiedział, że to jest pytanie do organu prowadzącego, które będzie można zadać później.

Przewodnicząca Rady podziękowała Dyrektorowi Zespołu Szkół w Widuchowej Stanisławowi Domaradzkiemu za przedstawienie koncepcji pogratulowała i życzyła osiągnięcia sukcesów.

Przewodnicząca Rady ogłosiła dziesięć minut przerwy.

Po przerwie wznowiono obrady sesji.

Ad.VII. Podjęcie uchwały w sprawie zmiany budżetu Gminy na rok 2014.

Projekt uchwały w sprawie zmiany budżetu Gminy na rok 2014 przedstawił Skarbnik Gminy.

Skarbnik Gminy poinformował, że Pani Sekretarz informowała na posiedzeniach komisji, że w podstawie prawnej jest autopoprawka. Po pozycji 379 jest przecinek i jest dopisana pozycja 1072 przy ustawie o samorządzie gminnym.

Sekretarz Gminy dopowiedziała, że taką autopoprawkę należy wprowadzić we wszystkich uchwałach, gdzie przywołana jest ustawa o samorządzie gminnym.

Skarbnik Gminy poinformował, że uchwała wprowadza do budżetu dochody pochodzące z rozliczeń zobowiązań podatkowych z lat ubiegłych - 11.000 złotych, wprowadza też do budżetu kwotę 22.154 złote ze środków rezerwy części oświatowej subwencji ogólnej z przeznaczeniem na dofinansowanie wyposażenia w sprzęt szkolny i pomoce dydaktyczne świetlic szkolnych w szkołach podstawowych (Szkoła Podstawowa w Krzywiniu 10.948 złotych, Zespół Szkół w Widuchowej 11.206 złotych). Uchwała wprowadza do budżetu dochody w ramach zwrotu gminom części wydatków poniesionych w ramach funduszu sołeckiego i przeznacza je na wydatki modernizacji dróg gminnych 15.625,81 złotych oraz wydatki na wynagrodzenia w gimnazjum, w związku z utworzeniem dodatkowego oddziału oraz koniecznością zwiększenia godzin na nauczanie indywidualne (kwota zwiększenia limitu wydatków na wynagrodzenia 44.051,62 złotych). Skarbnik Gminy poinformował, że uchwała zwiększa w budżecie dochody i wydatki związane z realizacją projektu POKL „Minimalizacja wykluczenia społecznego w Powiecie Gryfińskim” realizowanego przez Gminny Ośrodek Pomocy Społecznej, gdzie dofinansowanie zwiększa się o kwotę 53.733,17 złotych, natomiast wkład własny, który jest przenoszony z innych podziałek w ramach planu finansowego Gminnego Ośrodka Pomocy Społecznej to jest 5.900,67 złotych.

Gminne Komisje : Finansów i Gospodarki oraz Samorządu i Oświaty pozytywnie zaopiniowały projekt uchwały.

Radny Waclaw Gołąb zapytał czym jest uzasadniona taka mała różnica między wyposażeniem świetlicy w Krzywiniu, a w Widuchowej. Świetlica w Widuchowej obejmuje swoją opieką dużo więcej dzieci i wydaje się, że jakby potrzeby świetlicy w Widuchowej są większe niż świetlicy w Krzywiniu, ale być może się myli.

Skarbnik Gminy poinformował, że we wniosku do Ministerstwa o zwiększenie części oświatowej subwencji ogólnej ta kwota 22 tysiące była nieznacznie wyższa, tak wnioskowały szkoły i w związku z tym, że gmina otrzymała tylko 22.154 złote, podzielono to proporcjonalnie do wielkości kwot wynikających z wniosku. Skarbnik Gminy dodał, że dyrektorzy będą dysponowali tym, co mają, jest to podzielone proporcjonalnie.

Rada Gminy w głosowaniu jawnym 13 głosami „za”, 0 „przeciw” i 0 „wstrzymujących się” podjęła Uchwałę Nr XXX/271/2014 w sprawie zmiany budżetu Gminy na rok 2014 przedstawił Skarbnik Gminy.

(Uchwała stanowi załącznik Nr 5 do niniejszego protokołu).

Ad. VIII. Podjęcie uchwały w sprawie aktualności Studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego Gminy Widuchowa oraz miejscowych planów zagospodarowania przestrzennego.

Projekt uchwały w sprawie aktualności Studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego Gminy Widuchowa oraz miejscowych planów zagospodarowania przestrzennego przedstawił Wójt Gminy.

Wójt Gminy poinformował, że projekt tej uchwały wraz z uzasadnieniem omawiał na komisjach. Dodał, że jest obowiązek, raz w czasie trwania kadencji podjęcia uchwały przypominającej o wszystkich planach, studiach.

Gminne Komisje : Finansów i Gospodarki oraz Samorządu i Oświaty pozytywnie zaopiniowały projekt uchwały.

Głosów w dyskusji nie zabrano.

Rada Gminy w głosowaniu jawnym 13 głosami „za”, 0 „przeciw” i 0 „wstrzymujących się” podjęła Uchwałę Nr XXX/272/2014 w sprawie aktualności Studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego Gminy Widuchowa oraz miejscowych planów zagospodarowania przestrzennego.

(Uchwała stanowi załącznik Nr 6 do niniejszego protokołu).

Ad. IX. Podjęcie uchwały w sprawie rozpatrzenia skargi na Wójta Gminy Widuchowa.

Projekt uchwały w sprawie rozpatrzenia skargi na Wójta Gminy Widuchowa przedstawiła Sekretarz Gminy.

Radny Waclaw Gołąb powiedział, że ma wniosek formalny, o to, żeby nie czytać uzasadnienia, ponieważ każdy z Radnych miał możliwość przeczytania, zapoznania się z nim. Poprosił, aby przejść od razu do dyskusji merytorycznej. Dodał, że czytanie tego jest niecelowe, wszyscy mieli możliwość dokładnie sobie to przeczytać. Radny Waclaw Gołąb zauważył ponadto, że przed chwilą Pan Wójt zaproponował, żeby nie czytać uzasadnienia i projektu uchwały uzasadniając to właśnie tym samym, więc swoje stanowisko uzasadnia tym samym. Ponownie podkreślił, że szkoda jest czasu i dodał, że należy przejść do merytorycznej dyskusji.

Przewodnicząca Rady powiedziała, że to jest skarga. Z nią zostali zapoznani Państwo Radni, każdy miał to w materiałach, lecz Państwo Sołtysi, a także publiczność nie zostali zapoznani z tą skargą. Dodała, że uważa, że wniosek Pana Gołąba należy przegłosować.

Głosowanie wniosku formalnego Radnego Waclawa Gołaba.

Rada Gminy w głosowaniu jawnym 6 głosami „za”, 7 „przeciw” i 0 „wstrzymujących się” odrzuciła wniosek formalny Radnego Waclawa Gołaba.

Sekretarz Gminy odczytała uzasadnienie do projektu uchwały w sprawie rozpatrzenia skargi na Wójta Gminy Widuchowa.

Komisja Rewizyjna pozytywnie zaopiniowała projekt uchwały.

Radny Dariusz Filipiak powiedział, że ma pytanie do Pani Sekretarz. Dodał, że rozumie, że pismo z 6 sierpnia, wydane przez Urząd Wojewody nie zostanie odczytane na dzisiejszej sesji poza tym uzasadnieniem, które zostało przed chwilą odczytane. Dodał, że to ma związek zanim rada przejdzie do procedowania nad tą uchwałą i ma związek z tą uchwałą.

Sekretarz Gminy powiedziała, że jak Pani Przewodnicząca wyrazi zgodę, to jak najbardziej zostanie pismo odczytane.

Radny Dariusz Filipiak powiedział, że w takim razie zgłasza formalny wniosek o odczytanie pisma Pana Wojewody z dnia 6 sierpnia 2014 roku. Radny dodał ponadto, że pracując w Komisji z Koleżanką zwrócili się o kserokopię tegoż pisma i oczywiście do dnia dzisiejszego nie otrzymali ksero tego pisma. W związku z powyższym składa wniosek formalny o zarządzenie pięciominutowej przerwy celem dostarczenia powyższego pisma.

Sekretarz Gminy poinformowała, że tak jak już powiedziała, jeżeli Pani Przewodnicząca i Radni przegłosują, jak najbardziej można odczytać to pismo, nie jest ono żadną tajemnicą i zostało ono odczytane na Komisji Rewizyjnej. Powiedziała, że z tego co pamięta była przekazana informacja, można zajrzeć do protokołu, że po Komisji, jeżeli Radni są zainteresowani mogą zgłosić się do sekretariatu po to pismo. Sekretarz Gminy dodała, że nie było mówione, że Panu Radnemu pismo to zostanie przyniesione, dostarczone, czy przywiezione. Powtórzyła ponownie, że pismo to zostało odczytane na Komisji Rewizyjnej i dostępne jest w każdej chwili.

Radny Dariusz Filipiak powiedział, że Pani Sekretarz mija się z prawdą, ponieważ to były słowa Pani Sekretarz, że nie ma najmniejszego problemu, że otrzymają kserokopię tego pisma.

Sekretarz Gminy powiedziała, że nadal to podtrzymuje, nie ma najmniejszego problemu.

Radny Dariusz Filipiak powiedział, że do chwili obecnej nie otrzymali tego pisma.

Głosowanie wniosku formalnego Dariusza Filipiaka.

Rada Gminy w głosowaniu jawnym 13 głosami „za”, 0 „przeciw” i 0 „wstrzymujących się” przyjęła wniosek formalny Radnego Dariusza Filipiaka.

Przewodnicząca Rady powiedziała, że była na Komisji Rewizyjnej i pamięta jak było powiedziane, że należy się zgłosić po Komisji i takie pismo Państwo Radni otrzymają.

Przewodnicząca Rady ogłosiła pięć minut przerwy.

Po przerwie wznowiono obrady sesji.

Sekretarz Gminy powiedziała, że jeszcze raz chciałaby zaznaczyć. Ma przed sobą protokół z Komisji Rewizyjnej i tak jak na pewno Pani Radna Kusy – Klos potwierdzi, Pani Radna zapytała się w trakcie posiedzenia, czy w trakcie posiedzenia otrzyma te materiały, czy po Komisji i otrzymała odpowiedź, że po Komisji prosi się zgłosić po te materiały.

Radna Anna Kusy – Klos powiedział, że nie byłoby problemu, gdyby otrzymali wszystkie materiały.

Sekretarz Gminy poprosiła Radną Annę Kusy – Klos o odpowiedź.

Radna Anna Kusy – Klos powiedziała, że była już taka skarga na początku kadencji, gdzie część była odczytywana, a część materiałów była dostarczona. W związku z tym rozmawiano o tym, że dobrze by było, gdyby Radni otrzymywali całość dokumentów. Dodała, że nie wie dlaczego na tej Komisji nie przekazano całości dokumentów, a część była odczytywana. Poprosiła, aby nie zmuszano jej w tej chwili do potwierdzenia, bądź zaprzeczenia. Dodała, że nie protokołowała Pani Protokolantka, w związku z tym protokół był sporządzany przez Pana Przewodniczącego. Są to protokoły dość ogólne. Radna dodała, że kiedy protokołuje Pani, która się tym zajmuje, protokołuje słowo w słowo. Poprosiła, aby nie pytano jej, czy potwierdza, czy zaprzecza, ponieważ w tych protokołach, które sporządza Pan Przewodniczący nie ma cytatów.

Sekretarz Gminy powiedziała, że nie cytowała, tylko zapytała, czy tak było.

Radna Anna Kusy – Klos powiedziała, że kiedy prosili podczas różnych obrad o różne materiały były one dostarczane, dziwne, że nie chciano dostarczyć tym razem. Dodała, że robiony jest z tego bardzo duży problem.

Sekretarz Gminy powiedziała, że nie ma żadnego problemu. Dodała, że pismo było czytane na posiedzeniu w całości i teraz Państwo Radni otrzymali je na swoją prośbę. Powiedziała, że zaprasza wszystkich zainteresowanych do protokołu z Komisji Rewizyjnej, taka sama informacja została przekazana. Dodała, że widzi, iż bardzo trudno jest odpowiedzieć tak, lub nie.

Sekretarz Gminy poinformowała, że treść pisma Wojewody Zachodniopomorskiego w całości została odczytana podczas obrad Komisji Rewizyjnej. Następnie odczytała wyżej wymienione pismo.

(Kserokopia pisma stanowi załącznik Nr 7 do niniejszego protokołu).

Przewodnicząca Rady odczytała pismo Kuratorium Oświaty w Szczecinie.

(Kserokopia pisma stanowi załącznik Nr 8 do niniejszego protokołu).

Radna Anna Kusy – Klos powiedziała, że dziwnym jest, że przez tyle czasu, podczas całej kadencji, nie udało się Komisji wypracować standardów pracy. Dodała, że wydawało się całkiem niedawno, że jakby osiągnięty został konsensus. Niestety, podczas niektórych skarg wnioskowane jest zapraszanie stron i część Komisji jest bardzo oburzona, kiedy strony

się nie stawiają, ale kiedy podczas skarg dotyczących Pana Wójta. Dodała, że kwestia prawna, czy zarządzenie powinno zostać odrzucone, czy nie, wątpliwości zostały rozwiązane przez ludzi, którzy się na tym znają. Rada rozpatruje skargę w części przekroczenia określonych uprawnień i kompetencji. Dodała, że myśli, że odczytywanie tych wszystkich słów było niepotrzebne. Gdyby dopuszczono ich do rozmowy ze stronami, gdyby dziś być może była tutaj druga strona, ponieważ jest to zachowanie pomiędzy dwiema osobami, pomiędzy Panem Wójtem i Panią Dyrektorem, która ewentualne wytyczne bądź sugestie miała narzucone, myśli, że dużo łatwiej byłoby tę skargę rozpatrzyć. Powiedziała, że dziwiło ją to dlatego nie otrzymali pisma Wojewody z dokumentami. Radna Anna Kusy – Kłós powiedziała, że dość dobrze artykułowana jest część prawna, czy zarządzenie powinno być odrzucone, czy nie, ale nie zwracana jest uwaga na tę część, która jest najistotniejsza i w tej kwestii jest rozpatrywana ta skarga. Akapit trzeci na stronie trzeciej pisma Wojewody : „ W istocie wydanie przez Wójta poleceń dotyczących organizacji szkoły uznać można za wkroczenie w kompetencje Dyrektora do suwerennego kierowania pracą szkoły. Ku takiemu rozumieniu tego zagadnienia skłania się również orzecznictwo administracyjne i sądowo – administracyjne, które zmierza raczej w kierunku negowania upoważnienia organu prowadzącego do stanowienia, na podstawie przepisów Rozporządzenia w sprawie ramowych statutów publicznego przedszkola i publicznych szkół jakichkolwiek przepisów zawierających wytyczne do sporządzania arkusza organizacji w określony sposób, na przykład maksymalnej liczby oddziałów, liczby uczniów na jeden oddział”. Radna Anna Kusy – Kłós powiedziała, że ponieważ nie dane im było, ani poprzednim razem, kiedy rozpatrywana była ta skarga, ani teraz, kiedy Wojewoda skierował ją w tej części do ponownego rozpatrzenia zapytać, ponieważ nikt nie był przy rozmowie, przy wydawaniu wytycznych bądź sugestii i dziś posługujemy się dokumentami wirtualnymi. Najlepiej byłoby po prostu spotkać się z dwiema osobami i porozmawiać. Dodała, że w związku z tym, dla niej rzeczą najbardziej prawdziwą bezwzględnie będzie zeznanie Pani Dyrektora i powoła się tutaj, ponieważ ma dostęp do protokołu rozprawy, na informacje, która podawała Pani Dyrektora dnia 26 marca 2014 r. w Sądzie Rejonowym w Szczecinie w Wydziale Pracy i Ubezpieczeń Społecznych. Powtórzyła, że ma dostępny protokół rozprawy i uważa, że chyba każdy z nas wie, że w sądzie każdy mówi i powinien mówić prawdę. Dodała, że pragnie przytoczyć słowa i myśli, że to jest stanowisko tej drugiej strony i rozwieje wątpliwości czy te sugestie zostały wydane, czy nie, tak jak w projekcie uchwały Pan Prawnik sugeruje, że arkusz organizacyjny wykonany został w konsensusie z organem prowadzącym Pani Dyrektora uzyskała jedynie informację od Wójta. Radna Anna Kusy – Kłós powiedziała, że poda cytat z informacji, które Pani Dyrektora udzieliła, przekazała na rozprawie: „Ograniczenie liczby godzin w –fu wiązały się z ustnymi wytycznymi Wójta odnośnie łączenia klas w grupy międzyklasowe, z podziałem na chłopców i dziewczynki w zakresie wychowania fizycznego na podstawie Rozporządzenia o ramowych planach nauczania. Takie połączone klasy nie mogły przekraczać dwudziestu sześciu osób. Takie wytyczne Wójt przekazywał mi jeszcze przed Radą Pedagogiczną w dniu 24 kwietnia 2013 r. ale wiedząc, że zastosowanie się do ich będzie wiązało się z rozwiązaniem stosunku pracy nauczyciela, ja przygotowałam arkusz organizacyjny, w którym umieściłam dotychczasowe dwanaście godzin w-fu bez łączenia klas. Wójt jednak takiego arkusza nie chciał zatwierdzić i ustnie polecił żeby go zmienić”. Radna Anna Kusy – Kłós powiedziała, że tu już nie ma słowa sugestii, wytyczne, „ustnie polecił żeby go zmienić”. Dodała, że to jest protokół rozprawy z sądu. Powiedziała, że koledzy w postaci trzech osób: Pana Kosmalskiego, Jasińskiego i Pani Hasiuk kolejny raz nie dali możliwości porozmawiania, być może można byłoby wyjaśnić tę kwestię zupełnie inaczej. Takie są prawa demokracji, ale w związku z tym dziwne też, żeby członkowie Komisji Rewizyjnej musieli być śledczymi. Dodała, że kiedy prosi o kopię arkusza organizacyjnego w pierwszej postaci i drugiej odsyłana jest, żeby zgłosiła się do szkoły z wnioskiem o dostęp do informacji publicznej i uzyskała ten arkusz. Dodała, że kiedy pyta o protokół pokontrolny

Kontroli Kuratorskiej odsyłana jest z wnioskiem do szkoły. Powiedziała, że chyba niewiadomym jest jakie są założenia powołania Komisji Rewizyjnej, co Komisja Rewizyjna robi. Radna Anna Kusy – Kłos ponownie zacytowała zeznanie Pani Dyrektor, które podawała na rozprawie sądowej: „(..) Wójt jednak takiego arkusza nie chciał zatwierdzić i ustnie polecił żeby go zmienić”.

Radny Wacław Gołąb powiedział, że to znaczy, że Pan Wójt wydał zarządzenie.

Wójt Gminy powiedział, że żyjemy w szczególnym czasie i na takie słowa należy dzisiaj uważać. Powiedział, że nie wydawał żadnego zarządzenia.

Sekretarz Gminy powiedziała, że padło wiele zarzutów pod adresem działalności Komisji Rewizyjnej. Powiedziała, że chciałaby zauważyć, że Pani Radna Kusy – Kłos też jest członkiem Komisji Rewizyjnej, więc dziwi ją, że Pani Radna nie orientuje się jeszcze do tej pory jaki mniej więcej został wypracowany system pracy. Dodała, że w przypadku skarg, do tej pory było praktykowane przez Komisję Rewizyjną, że jeżeli była jednoznaczna sprawa, czyli zarówno opinie prawne jak i wyjaśnienia i zeznania składane przez strony jednoznacznie wskazywały na sposób rozstrzygnięcia skargi, czy jest ona zasadna, czy nie, Komisja praktykowała, że stron nie zapraszała. W przypadku, gdy były jakieś niejasności, wątpliwości i Komisja sama, demokratycznie przegłosowała, że chciałaby zapoznać się z opinią stron, wtedy te osoby były zapraszane. W przypadku tej skargi, tak jak wszyscy słyszeli, ponieważ wielokrotnie było tutaj przytaczane, ta skarga jakby powtórzyła się już po raz trzeci, tak jak było przedstawione w opinii prawnej kancelarii prawnej, musiała ona być rozpatrywana po raz kolejny, gdyż pojawiły się nowe wątki odnośnie rozporządzenia, ponieważ rozporządzenie było przedmiotem skargi wniesione przez innego skarżącego, ale też było przedmiotem obrad Komisji i Rady na jednym z posiedzeń skargowych. Sekretarz Gminy dodała, że do tej skargi odniosło się również Kuratorium Oświaty, była przeprowadzona kontrola, wszyscy usłyszeli jakie są wyniki kontroli. Było również skierowane przez Klub Radnych pismo, gdzie Pani Kurator nie potwierdziła tych zarzutów. Sekretarz Gminy dodała, że Pan Wojewoda rozpatrywał tę skargę w części dotyczącej ważności Zarządzenia dotyczącego arkusza organizacyjnego. Również zostało odczytane pismo Pana Wojewody, które informowało, że Zarządzenie zostało przygotowane prawidłowo. Sekretarz Gminy dodała, że również strony złożyły w tej sprawie pisemne wyjaśnienia, Pani Dyrektor i Pan Wójt. Dodała, że wszystkie możliwe opinie i kontrole zostały przedstawione. Część Radnych uznała, że wszystkie możliwe informacje, zarówno od strony Kuratorium, czyli merytorycznej, jak i od strony formalnej, czyli nadzór Wojewody, wyjaśnienia i opinia prawna na ten temat są wystarczającym materiałem do podjęcia decyzji, zaopiniowania, ponieważ decyzję podejmuje Rada. Część członków Komisji uznała, że jest to niewystarczający dla nich materiał, ale Komisja Rewizyjna, jak każda inna Komisja i Rada Gminy jest demokratycznym organem i podejmuje rozstrzygnięcia drogą głosowania i nie można zarzucić jednej, bądź drugiej stronie, że nie ma prawa do posiadania swojego zdania na ten temat. Sekretarz Gminy powiedziała ponownie, że część Komisji uznała, że jest to wystarczający materiał do podjęcia decyzji, a część nie. Dodała, że obowiązuje demokracja i są na ten temat różne zdania.

Radna Anna Kusy – Kłos powiedziała, że Pani Sekretarz, po czterech latach współpracy nie musi przypominać i nie musi się dziwić, czy wie ona na czym polega procedowanie Komisji Rewizyjnej, czy nie. Powiedziała, że myśli, że akurat to nie jest w gestii Pani Sekretarz, pracowanie nad standardami. Dodała, że jeśli powoływała się na jakieś standardy, to na takie, (na przedostatnią skargę), kiedy chciano zapraszać strony i wyrażano niezadowolone z powodu tego, że strony nie przyszły na posiedzenie Komisji. Dodała,

że uważa, że ta skarga niekoniecznie jest jednoznaczna, tak jak Pani Sekretarz powiedziała i że Komisja przyjęła takie standardy, że jak skarga jest jednoznaczna to wtedy nie trzeba zapraszać stron. Zapytała, kiedy zatem wiadomo wcześniej, czy skarga jest jednoznaczna. Zapytała, czy wiadomo jest wcześniej zanim spotka się Komisja Rewizyjna. Powiedziała, że bardzo to ją dziwi, bo to chyba ocenia Komisja Rewizyjna a nie ktoś, kto zakłada przed obradami, że ona jest jednoznaczna, czy nie.

Sekretarz Gminy powiedziała, że odpowiadając na tezy Pani Radnej Kusy – Kłos chciałaby zauważyć, że nikt nie podejmuje rozstrzygnięć poza Komisją Rewizyjną. Dodała, że mówiła tylko, że zwyczajowo przyjęte jest tak, że na pierwsze posiedzenie Pani Przewodnicząca ani Pan Przewodniczący nie zapraszają stron. To właśnie Komisja w drodze demokratycznych rozstrzygnięć ustala, czy na kolejne posiedzenia zapraszane są strony i tylko tyle.

Radny Dariusz Filipiak powiedział, że chciałby odnieść się, ponieważ Pani Sekretarz przytoczyła jakby tutaj był duży nacisk na wydanie Zarządzenia przez Pana Wójta. Dodał, że ta sprawa została jakby rozstrzygnięta. Chciałby przypomnieć, że w piśmie z dnia 21 lipca 2014 r. Zachodniopomorski Urząd Wojewódzki w Szczecinie stwierdził cyt: „przekazuję kopię wyżej wymienionej skargi celem rozpatrzenia w części zawierającej zarzuty dotyczące działalności Wójta Gminy Widuchowa w szczególności w zakresie wpływania na treść rocznego arkusza organizacji Szkoły Podstawowej w Krzywinie na rok szkolny 2013/2014”. Dodał, że należy rozmawiać o tym temacie a nie w kółko powraca się do rozporządzenia, które wcześniej zostało zakończone.

Radca Prawny Krzysztof Judek powiedział, że co innego jest kwestia rozporządzenia, bo to też jest przedmiotem skargi, wydanie arkusza organizacyjnego sprzecznego z rozporządzeniem. To też jest w tej skardze, zarówno kwestia udzielania przez Wójta wytycznych jak i niezgodności arkusza organizacyjnego z Rozporządzeniem, czego nie było z kolei w pierwszej skardze wnioskodawcy. Radca Prawny powiedział, że jeszcze uzupełniając, Wojewoda nie dlatego kieruje skargę do Rady, że wstępnie ocenia ją za zasadną, tylko w tej części, w której jest niekompetentny jest zobowiązany przekazać skargę do Rady.

Radny Waclaw Gołąb powiedział, że Pani Radna Kusy – Kłos odczytała dokument z rozprawy sądowej i tam wyraźnie Pani Dyrektor powiedziała, że cyt: „(...) ale wiedząc, że zastosowanie się do ich będzie wiązało się z rozwiązaniem stosunku pracy nauczyciela, ja przygotowałam arkusz organizacyjny, w którym umieściłam dotychczasowe dwanaście godzin w-fu bez łączenia klas. Wójt jednak takiego arkusza nie chciał zatwierdzić i ustnie polecił żeby go zmienić”. Radny Waclaw Gołąb powiedział, że Pan Wójt wydał zarządzenie. Dodał, że Pan Wójt przed chwilą powiedział również, żeby uważać na słowa. Poinformował, że za słownikiem Pana Profesora Bralczyka, uznanego znawcy języka polskiego zarządzenie to inaczej rozporządzenie, dyspozycja, instrukcja, polecenie, dyrektywa. Powiedział, że myśli, że to doskonale mieści się w tym, co powiedziała Pani Dyrektor, wydał Pan Wójt polecenie, czyli wydał Pan Wójt zarządzenie rozumując to słownikowo. Radny powiedział, że Pan Wójt nie wydał tego zarządzenia w formie pisemnej, ale wydał zarządzenie, ustne też bywają zarządzenia.

Przewodnicząca Rady powiedziała, że tak jak ona zrozumiwała, to były ustne wytyczne. Dodała, że zawsze tak można powiedzieć, tak jak tutaj zostało napisane we wniosku do Kuratorium cyt: „Jednocześnie wskazujemy uzyskaliśmy informację, co do tego, że sposób organizacji zajęć wychowania fizycznego wpływa ujemnie na rozwój dzieci. Ponadto zagrożeniem dla bezpieczeństwa dzieci jest połączenie okoliczności znacznej ilości

potencjalnie uczestniczących w wyżej wymienionych zajęciach. W naszej ocenie poziom jak i atrakcyjność zajęć uległ obniżeniu, co zniechęciło uczniów do aktywnego uczestniczenia w zajęciach jak również innych nieobowiązujących formach”. Przewodnicząca Rady powiedziała, że Pani Kurator też odpowiedziała ze nauczyciela, zresztą Pan Gołąb jako Dyrektor ASiS –u wie, że nauczyciela może oceniać tylko Dyrektor. To można różnie interpretować.

Radny Waclaw Gołąb powiedział, że w pismach urzędowych, parlamentarnych używa się nieraz sformułowań miękkich. Dodał, że trudno im było przenieść te niemalże wulgaryzmy, których byli świadkami i usłyszeli od niektórych rodziców, którzy posyłają dzieci do szkoły, więc trudno było napisać to tak, w jaki sposób oni to mówili, w związku z tym napisane to zostało słowami parlamentarnymi, to co oni powiedzieli w bardzo arogancki sposób. Powtórzył, że napisali to, o czym rodzice mówią powszechnie i o czym rozmawiają. Dodał, że te informacje były na podstawie tego, że rodzice przychodzili do nich i skarżyli się, teraz już mniej, ponieważ uznali, że to już nie jest warte zachodu, niedługo będą wybory, sprawy się wyjaśnią i wtedy będzie porządek.

Przewodnicząca Rady powiedziała, że chciałyby się odnieść w tej kwestii. Dodała, że szkoda, że rodzice dopiero zauważyli jakieś niedoskonałości na koniec roku szkolnego, a nie w trakcie tego roku, na początku. Dodała, że każdy ma swój charakter, różni są rodzice i szkoda, że rozmawiano tylko z takimi rodzicami, którzy stosują wulgaryzmy.

Radny Dariusz Filipiak powiedział, że im jest również szkoda i przykro, że mieszkańcy tamtego terenu nie mają zaufania do Radnych z tamtej strony, a zwracają się o pomoc do nich.

Radna Anna Kusy – Kłos powiedziała, że ma propozycję i jednocześnie prośbę. Skoro demokratycznie, demokratycznym głosowaniem Komisji Rewizyjnej nie mogli spotkać się ze stronami, poznać ich stanowisk, musiała się odwołać do wyjaśnień składanych przez Panią Dyrektor podczas rozprawy, ponieważ nie było dane się spotkać. Powiedziała, że jest Pan Wójt, który może chciałby zabrać głos i ustosunkować się do tych informacji, które cytowała. Powiedziała, czy Pani Dyrektor w takim razie mówiła prawdę w sądzie, czy nie mówiła, czy Pan Wójt nie chciał zatwierdzić tego arkusza i ustnie polecił żeby go zmienić, czy może jest jakieś inne stanowisko Pana Wójta.

Wójt Gminy powiedział, że po pierwsze jest rodzicem ucznia, który chodzi do tej szkoły, po drugie przez cały rok szkolny nie zdarzyło się żadne zdarzenie, które skutkowało jakąś kontuzją dziecka na zajęciach wychowania fizycznego, po trzecie żaden z rodziców nie skarżył się na poziom i prowadzenie tych zajęć a po czwarte nie chce uczestniczyć w publicznym pieniądzu. To co miał do powiedzenia już powiedział.

Rada Gminy w głosowaniu jawnym 7 głosami „za”, 5 „przeciw” i 1 „wstrzymującym się” podjęła Uchwałę Nr XXX/273/2014 w sprawie rozpatrzenia skargi na Wójta Gminy Widuchowa.

(Uchwała stanowi załącznik Nr 9 do niniejszego protokołu).

Ad. X. Podjęcie uchwały w sprawie przeznaczenia do sprzedaży w drodze bezprzetargowej nieruchomości zabudowanej stanowiącej własność Gminy Widuchowa.

Projekt uchwały w sprawie przeznaczenia do sprzedaży w drodze bezprzetargowej nieruchomości zabudowanej stanowiącej własność Gminy Widuchowa przedstawił Wójt Gminy.

(Wyszedł Radny Zdzisław Merski).

Wójt Gminy poinformował, że dotychczasowy najemca lokalu zwrócił się z wnioskiem o kupno przedmiotowej nieruchomości i w związku z tym, do rozpoczęcia drogi sprzedaży potrzebna jest stosowna uchwała rady gminy.

Gminne Komisje : Finansów i Gospodarki oraz Samorządu i Oświaty pozytywnie zaopiniowały projekt uchwały.

Głosów w dyskusji nie zabrano.

Rada Gminy w głosowaniu jawnym 12 głosami „za”, 0 „przeciw” i 0 „wstrzymujących się” podjęła Uchwałę Nr XXX/274/2014 w sprawie przeznaczenia do sprzedaży w drodze bezprzetargowej nieruchomości zabudowanej stanowiącej własność Gminy Widuchowa.

(Uchwała stanowi załącznik Nr 10 do niniejszego protokołu).

Ad. XI. Podjęcie uchwały w sprawie ogłoszenia tekstu jednolitego uchwały w sprawie określenia warunków i zasad korzystania z przystanków komunikacyjnych, których właścicielem lub zarządzającym jest Gmina Widuchowa.

Projekt uchwały w sprawie ogłoszenia tekstu jednolitego uchwały w sprawie określenia warunków i zasad korzystania z przystanków komunikacyjnych, których właścicielem lub zarządzającym jest Gmina Widuchowa przedstawiła Sekretarz Gminy.

Sekretarz Gminy wyjaśniła, że tak jak jest napisane w uzasadnieniu, zgodnie z ustawą o ogłoszeniu aktów normatywnych i niektórych innych aktów prawnych ogłasza się tekst jednolity aktu nie rzadziej niż raz na dwanaście miesięcy jeżeli był on nowelizowany. Dodała, że merytorycznie nie ma żadnych zmian, jedynie jest ogłoszenie tekstu jednolitego.

Gminne Komisje : Finansów i Gospodarki oraz Samorządu i Oświaty pozytywnie zaopiniowały projekt uchwały.

Głosów w dyskusji nie zabrano.

Rada Gminy w głosowaniu jawnym 12 głosami „za”, 0 „przeciw” i 0 „wstrzymujących się” podjęła Uchwałę Nr XXX/275/2014 w sprawie ogłoszenia tekstu jednolitego uchwały w sprawie określenia warunków i zasad korzystania z przystanków komunikacyjnych, których właścicielem lub zarządzającym jest Gmina Widuchowa.

(Uchwała stanowi załącznik Nr 11 do niniejszego protokołu).

(Wszedł radny Zdzisław Merski).

Ad. XII. Interpelacje, zapytania, odpowiedzi na interpelacje i zapytania radnych.

Wójt Gminy poinformował, że rozpocznie od zaproszenia. Powiedział, że w dniu 9 września 2014 r. o godzinie 10⁰⁰, w sali konferencyjnej Urzędu Gminy Widuchowa odbędzie się kolejne spotkanie robocze na temat tworzenia i realizowania strategii rozwiązywania problemów społecznych w formule partnerstwa lokalnego. Dodał, że jeżeli ktoś dysponuje czasem, jest zainteresowany uczestnictwem w tym spotkaniu, może to uczynić 9 września 2014 r.

Wójt Gminy odczytał sprawozdanie z Referatu Gospodarki Nieruchomościami i Geodezji w sprawie wniosków i zapytań radnych złożonych na Sesji Rady Gminy Widuchowa w dniu 26 czerwca 2014 r.

(Sprawozdanie stanowi załącznik Nr 12 do niniejszego protokołu)

Wójt Gminy odczytał odpowiedź na zapytanie złożone przez Pana Radnego Zdzisława Merskiego podczas XXIX Sesji Rady Gminy Widuchowa w dniu 26 czerwca 2014 roku.

(Odpowiedź stanowi załącznik Nr 13 do niniejszego protokołu).

Wójt Gminy odczytał odpowiedź na zapytanie złożone przez Panią Radną Annę Kusy - Kłos podczas XXIX Sesji Rady Gminy Widuchowa w dniu 26 czerwca 2014 roku.

(Odpowiedź stanowi załącznik Nr 14 do niniejszego protokołu).

Przewodnicząca Rady odczytała pismo nr NK.3.4100.231.2014.AB Wojewody Zachodniopomorskiego z dnia 29 sierpnia 2014 r.

(Kserokopia pisma stanowi załącznik Nr 15 do niniejszego protokołu).

Radny Bogdan Kosmański powiedział, że sprawa którą chciałby zgłosić dotyczy dwóch urzędów. Może bardziej starostwa, lecz poprzez urząd gminy chciałby poruszyć ten temat. Powiedział, że sprawa dotyczy drogi powiatowej pomiędzy miejscowościami Marwice i Widuchowa. Dodał, że w imieniu mieszkańców Marwic i Widuchowej a także Dębogóry chciałby dowiedzieć się jakie stanowisko podjął powiat w związku ze skażeniem toksycznym. Poinformował, że około 2 tygodnie temu na tej drodze ktoś dokonał zrzutu bardzo toksycznych substancji. To występuje na odcinku około dwóch kilometrów i to co zostało rozlane zniszczyło jakiegokolwiek życie. Obumarły duże drzewa, krzaki i trawa. Jest to bardzo niebezpieczne. Radny Bogdan Kosmański dodał, że na tę chwilę powiat ograniczył to poprzez postawienie dwóch znaków, B1 czyli zakaz ruchu i zakaz ruchu ludzi. Dodał, że w tą drogę można wejść z każdej strony i to z pewnością nie jest rozwiązanie. Ponadto w tej drodze jest ułożony wodociąg Widuchowa- Dębogóra – Marwice, jest to w śladzie tego toksycznego rozlania i jeśli nastąpi rozszczelnienie tego wodociągu, to może być bardzo niebezpieczne i dojść może do katastrofy ekologicznej. Dodał, że nie wie dlaczego powiat nie zajmuje się tą sprawą, nie załatwia tego. Wie również, że z naszego urzędu został wydany zakaz czerpania wody poza rurociągiem, nie każdy wie o takiej informacji. Powiedział, że chciałby aby tą sprawą zająć się bardzo poważnie i pilnie.

Radna Anna Kusy – Kłos powiedziała, że z jej wiedzy w tej sprawie wynika, że próbki wody zostały pobrane przez SANEPID, próbki substancji jeszcze nie określono. Dodała,

że woda pobierana z wodociągu w kilku miejscach nadawała się do spożycia i nie miała żadnych zanieczyszczeń. Dodała, że sprawa jest ciągle jeszcze nie rozwiązana i jest rozwojowa. Niepokoi na tę chwilę nie ma, ponieważ próbki wody zostały pobrane i woda wodociągowa nie jest skażona. Powiedziała, że może to nastąpić i wie, że prasa również się tym interesowała a wiedza mieszkańców jest taka, że nawet widzieli przejeżdżające samochody z dużymi beczkami, ale nikt nie mógł zwrócić uwagi i spisać numerów rejestracyjnych, ponieważ nikt nie przypuszczał co się wydarzy. Dodała, że na razie SANEPID ma wszystko pod kontrolą.

Wójt Gminy powiedział, że nie chciałby wprowadzać atmosfery zagrożenia. Dodał, że chciałby wyprostować tę informację. Poinformował, że próbki gleby nie zostały jeszcze pobrane do analizy.

Radna Anna Kusy – Klos powiedziała, że mówiła o próbkach wody.

Wójt Gminy powiedział, że Pani Radna mówiła też o próbkach gleby. Wójt Gminy powiedział, że Zarząd Powiatu nie podjął jeszcze w tej sprawie decyzji, natomiast woda w wodociągu jest wodą zdrową. Powiedział również, że sprawa dotyczy gruntu i określenia co to jest za substancja. Dodał, że nie będzie się wypowiadał publicznie na temat innej jednostki samorządowej. Poinformował, że może powiedzieć tylko tyle, ponieważ takie informacje można zaczerpnąć z oficjalnych informacji na stronie powiatu, że Zarząd jeszcze nie podjął decyzji co do wyboru firmy, która miałaby zbadać glebę, odłożył tę decyzję. Wójt Gminy powiedział, że z pewnością będzie naciskał i wie, że wydział zarządzania kryzysowego powiatu też jest w wielkim napięciu. Poprosił, aby nie wymagano od niego podawania informacji, które krążą i nie są pewne, ponieważ z tytułu pełnionej funkcji nie może wprowadzać dodatkowego poczucia zagrożenia.

Radny Bogusław Krawczyk powiedział, że chciałby nawiązać do tragedii z 1 września, do śmiertelnego wypadku nauczycielki, na drodze krajowej 31. Poinformował, że jego pomysł polega na tym, aby przesunąć tablicę miejscowości Widuchowa do leśniczówki, która też zalicza się do miejscowości Widuchowa. Powiedział, że to ograniczy prędkość pojazdów, które poruszają się wzdłuż tego odcinka.

Wójt Gminy poinformował, że przygotowywane jest pismo w tej sprawie. Dodał, że w pamięci nadal jest tragedia, która wydarzyła się w Nowy Rok w Kamieniu Pomorskim. Wówczas na drodze, gdzie było ograniczenie do 40 km/h zginęło 7 osób. Wójt Gminy powiedział, że musi zostać przeprowadzona analiza, które rozwiązania będą najlepsze dla odcinka drogi krajowej 31. Wójt Gminy zaapelował aby zwracano również uwagę osobom, które przekraczają niekiedy prędkość w różnych miejscowościach.

Radny Dariusz Filipiak powiedział, że mieszkańcy Widuchowej i Lubicza zapytali go ostatnio, czy istniałaby możliwość postawienia w okolicach przystanku autobusowego przenośnej toalety. Osoby te podróżują środkami komunikacji i czasami potrzeba fizjologiczna wymusza określone działania, że muszą skorzystać z toalety.

Wójt Gminy zapytał, czy chodzi o miejscowość Widuchowa, czy też Lubicz.

Radny Dariusz Filipiak odpowiedział, że chodzi o miejscowość Widuchowa.

Radna Anna Kusy – Klos powiedziała, że ma pytanie do Pana Wójta. Powiedziała, że pod koniec sierpnia ukazały się w prasie informacje, że między innymi Pan Wójt, burmistrzowie

i wójtowie zawarli porozumienie samorządowe. Dodała, że chciałaby wiedzieć, na jakiej podstawie jako Wójt Gminy Widuchowa, Michał Lidwin, Pan Wójt zawiera porozumienie. Powiedziała, że może to pytanie powinno być skierowane do Pana Mecenasa. Zapytała jaka jest legalność powołania takiego porozumienia, ponieważ jako Wójt, Pan Wójt jest reprezentantem naszej gminy i powinien mieć, jeśli się nie myli upoważnienie swojej rady gminy. Dodała, że nie przypomina sobie żeby rada głosowała i wyrażała zgodę, bądź nie wyrażała zgody na przystąpienie do porozumienia samorządowego. Dodała, że na dodatek nie identyfikuje się ona z wypowiedziami zamieszczanymi w różnej prasie, że większość samorządowców uważa, że obecna współpraca gmin i powiatów jest dobra, czy niedobra. Dodała, że nie pamięta, żeby ktoś ją pytał o ocenę i czy wyraża się pozytywnie, czy też nie. Powiedziała, że jest radną, przedstawicielką społeczności i jeśli Pan Wójt, jako Wójt zawiera jakieś porozumienie, chciałaby wiedzieć na jakiej podstawie i na jakiej podstawie wygłaszane są teorie o zadowoleniu ze współpracy, czy nie. Powiedziała, że jako przykład poda odpowiedź Pana Wójt w sprawie remontu drogi, uzupełnienia nawierzchni w Marwicach, drodze powiatowej i gminnej. Poinformowała, że zgłaszała to 26 czerwca i zadzwoniła również do powiatu, po zgłoszeniu w urzędzie. Dodała, że dosłownie w kilkanaście godzin nawierzchnia została uzupełniona. Radna Anna Kusy – Kłos dodała, że 14 lipca otrzymała z urzędu pismo, że wysłane zostało pismo do powiatu. Dodała, że powiat zadziałał błyskawicznie a pismo otrzymała jak już nawierzchnia została uzupełniona. Dodała, że nie wie, kto przygotowywał to stanowisko, ale ona nie identyfikuje się, że jest niezadowolona z tej współpracy.

Przewodnicząca Rady powiedziała, że Pani Radna jest zadowolona ze współpracy.

Radna Anna Kusy – Kłos odpowiedziała, że to jest przykład, być może raz jest zadowolona, może nie, ale nie pozwoli sobie, żeby ktoś za nią się wypowiadał.

Wójt Gminy powiedział, że jak to kobieta zawsze zmienną jest. Dodał, że jeżeli chodzi o drogę, wiadomym było, że powiat wykonuje remonty częściowe, ale Pani Radna to zgłosiła a jego obowiązkiem było przesłanie tej informacji, ponieważ inaczej naraziłby się na zarzut, że nie zwrócił się ze sprawą. Wójt Gminy dodał, że wiadomym było, że powiat w tym czasie to wykonuje. Gmina szukała tańszego wykonawcy, niż ma powiat i sprawa też jest załatwiona. Wójt Gminy dodał, że jeżeli chodzi o inne sprawy jest również ojcem, mężczyzną, jest to jego prywatna sprawa z kim się umawia na kawę, czy kolację, z kim rozmawia. Poprosił, aby potraktowano to w ten sposób.

Radna Anna Kusy – Kłos powiedziała, że powołuje się na informacje prasowe, ale tam Pan Wójt jest przedstawiany nie jako Michał Lidwin, nie jest wymieniany z imienia i nazwiska tylko i wyłącznie, ale także z funkcji. Dodała, że w związku z tym pyta Pana Wójta, ponieważ funkcja obliuguje. Powiedziała, że to, że Pan Wójt jest ojcem, mężem, nie wie kim jeszcze dla kogo, to jakby nie interesuje jej zupełnie, z kim się umawia, z kim robi różne rzeczy. Powiedziała, że jeśli piszą o Panu Wójcie, to jakby jest Pan Wójt reprezentantem tej gminy. Radna Anna Kusy – Kłos powiedziała, że jako Michał Lidwin Pan Wójt jest osobą prywatną i w ogóle jej nie interesuje, ale jako Wójt już trochę bardziej.

Wójt Gminy powiedział, że zauważył, że Pani Radna wyjątkowo ugania się za nim. Dodał, że jest wiele ciekawszych tematów w tej gminie. Dodał, że w jednym zdaniu Pani Radna wymienia go trzy razy, z imienia i nazwiska. Wójt Gminy poinformował, że odpowie na zapytanie na piśmie.

Przewodnicząca Rady udzieliła głosu sołtysom.

Sołtys Sołectwa Dębogóra Bronisław Trawiński powiedział, że wcześniej poruszył sprawę dojazdów szkolnych. Dodał, że należy sprawdzić tę kwestię, ponieważ małe dzieci jeżdżą w autobusie po trójce na siedzeniu.

Wójt Gminy powiedział, że zawsze na początku roku szkolnego są różne sytuacje, że w jednym autobusie jest za dużo dzieci, w innym jest mniej. Powiedział, że należy to zgłaszać do pracownika, który zajmuje się tym. Te problemy, od przyszłego tygodnia z pewnością będą ustępować i po dwóch tygodniach powinno wrócić to do normalnej rzeczywistości, kiedy będzie stały plan lekcji i dopracowane będą dowozy.

Sołtys Sołectwa Polesiny Mieczysław Rodak poruszył sprawę dzikich wysypisk. Dodał, że nic nie zostało w tej sprawie zrobione. Wysypiska były, są i powstają nowe. Poprosił o interwencję w tej sprawie.

Wójt Gminy zapytał, czy chodzi o miejscowość Polesiny.

Sołtys Sołectwa Polesiny Mieczysław Rodak odpowiedział, że chodzi o Polesiny i Żelechowo.

Wójt Gminy powiedział, że dzikie wysypiska są w całym kraju. Poprosił o zgłoszenie konkretnego miejsca. Dodał, że wówczas trzeba ustalić kto jest właścicielem danego terenu a następnie można podjąć działania. Dodał, że Pan Sołtys powiedział o dzikich wysypiskach, wymieniając jeszcze Gminę Chojna. Powiedział, że w ramach dobrej współpracy może przekazać innemu samorządowi tę sprawę. Poprosił ponownie o konkretne zgłoszenie tego miejsca.

Sołtys Sołectwa Polesiny Mieczysław Rodak powiedział, że jak Pan Wójt chciał się zemścić to znalazł pracowników, którzy chodzili i dowiedzieli się i tutaj też są pracownicy.

Wójt Gminy powiedział, że Państwo Sołtysi pytali na spotkaniu o hydranty. Dodał, że sprawdził tę sprawę i okazuje się, że na terenie gminy jest 177 hydrantów, na dzień 21 sierpnia 16 z nich, w różny sposób było niesprawnych, są one wymieniane i ilość niesprawnych z pewnością jest już mniejsza. Dodał, że nie ma miejscowości, gdzie wszystkie hydranty są niesprawne. Wójt Gminy poinformował, że koszt wymiany jednego hydrantu to około 450 złotych netto. Dodał, że należy stworzyć w budżecie Zakładu Gospodarki Komunalnej możliwość sfinansowania. Taka możliwość występuje wtedy, kiedy można wygenerować pieniądze z opłat za wodę.

Ad.XIII .Wolne wnioski.

Wniosków nie zgłoszono.

Ad.XIV. Ustalenie terminu XXXI Sesji Rady Gminy Widuchowa.

Ustalono, że następna sesja odbędzie się w trzeciej dekadzie października.

Ad.XV . Zamknięcie obrad.

Po wyczerpaniu się tematów porządku obrad sesji, obrady XXX Sesji Rady Gminy zakończono o godz. 14⁰⁵.

W okresie międzysesyjnym przesłano radnym Informację o przebiegu wykonania budżetu Gminy Widuchowa za I półrocze 2014 r.

Informacja stanowi załącznik Nr 16 do niniejszego protokołu.

Protokołowała :

Ewa Stefaniszka

Przewodnicząca Rady :

PRZEWODNICZĄCY
RADY GMINY
Józefa Juzyszyn